Wydanie ABC

Numer nie jest antydatowany

Redakcja: ul. Zimorowicza l. 15 tel. 262-42, 262-43 tel. nocny zam. 200-75
Administracja: ul. Zimorowicza l. 15 tel. 274-44
Kantor ogłoszeń i prenumerat: ul. Bielowskiego l. 3 tel. 240-42
P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Przesyłka opłacona gotówką
CENA 10 gr.
Prenumerata: Z dostawą . . 2·75

Rok III. Lwów, środa 8 września 1937 r. Nr. 247

Nieoczekiwana reakcja opozycji wobec projektu zmiany ordynacji wyborczej

Warszawa, 7. 9. (Tel. wł. — l. r.) Koła polityczne zwracają dziś powszechną uwagę, że opozycja zajęła wobec projektu reformy ordynacji wyborczej zupełnie nieoczekiwane stanowisko. Zaznacza się ono w kompletnej, jak się tu wyrażają, dekompozycji ordynacyjnej w poszczególnych stronnictwach. Ani jedno z nich nie sprecyzowało dotąd swego poglądu na nowe ewentualne zmiany ordynacji. Natomiast ujawnia się we wszystkich grupach partyjnych zupełny brak orientacji, a nawet zakłopotanie z powodu nowego problematu.

Organ Stronnictwa Narodowego „Warszawski Dziennik Narodowy" wręcz oświadcza, że sprawa ordynacji jest mało ważna; organy zaś socjalistyczne ograniczają się do kilku frazesów na temat ważności ordynacji wyborczej. Żaden konkretny program znikąd jednak nie został wysunięty.

Wszystkie organy partyjne kierują natomiast w różnej formie apel i nadzieję na OZN, dając wyraźnie do zrozumienia, że oczekują stamtąd dalszej inicjatywy. Sytuacja ta dowodzi o zupełnym rozprężeniu programowym w szeregach opozycji, która wobec nowych faktów nie umie zająć stanowiska, ani znaleźć wspólnego choćby dla siebie języka.

Koła polityczne słusznie stwierdzają, że wobec tego rodzaju chaosu, panującego na wszystkich odcinkach partyjnych, ciężar odpowiedzialności za reformę ordynacji siłą rzeczy spadnie na OZN. Będzie on niewątpliwie jedynym czynnikiem, który potrafi wprowadzić konstruktywne elementy do nowego zagadnienia.

Czynniki zbliżone do opozycji, jak i sama opozycja są wyraźnie zaniepokojone stanem rzeczy, wśród partyj, spodziewano się bowiem ogólnie, że opozycja, mówiąc o zmianie ordynacji, posiada gotowy już projekt zmiany.

Wobec panującej pustki inicjatywa OZN okazuje się jedyną realną wartością. Niewątpliwie przy czyni się to do wyjaśnienia sytuacji również i na innych odcinkach życia politycznego. Jeżeli bowiem opozycja reprezentuje ośrodek jałowy i bezpłodny w zakresie koncepcyj politycznych, to nie może liczyć na odegranie większej roli w rozwoju dalszych wypadków.

Wielka narada polityczna na temat aktualnych wydarzeń

Warszawa, 7. 9. (Tel. wł. — l. r.). DZIŚ W POŁUDNIE ODBYŁA SIĘ WIELKA NARADA POLITYCZNA, W KTÓREJ UDZIAŁ WZIĄŁ PREMIER SKŁADKOWSKI, WICEMINISTER PACIORKOWSKI, WICEMINISTER KORSAK I PŁK. ADAM KOC.

NARADA TRWAŁA OKOŁO 2 GODZIN. BLIŻSZE SZCZEGÓŁY KONFERENCJI NIE PRZEDOSTAŁY SIĘ DO WIADOMOŚCI PUBLICZNEJ.

SĄDZĄ JEDNAK POWSZECHNIE, ŻE TEMATEM NARAD BYŁA BIEŻĄCA SYTUACJA POLITYCZNA I ZAMIERZONY PLAN DZIAŁANIA WOBEC AKTUALNYCH WYDARZEŃ.

Warszawa, 7. 9. (Tel. wł. — l. r.). Płk. Adam Koc powrócił wczoraj z urlopu i natychmiast objął urzędowanie w OZN, odbywając wstępną naradę z szefem sztabu OZN płk. Kowalewskim.

Zarząd Zw. Strzeleckiego u p. premiera

Warszawa, 7. 9. (Tel. wł.). Pan Prezes Rady Ministrów generał Sławoj-Składkowski przyjął w dniu dzisiejszym prezesa Związku Strzeleckiego mecenasa Paschalskiego oraz komendanta głównego tegoż Związku płk. Frydrycha.

Gen. Norwid Neugebauer na manewrach we Francji

Warszawa, 7. 9. (Tel. wł.). Inspektor armii gen. dyw. Norwid Neugebauer udaje się w najbliższym czasie do Francji, gdzie jako reperezentant Polskich Sił Zbrojnych weźmie udział w tegorocznych manewrach armii francuskiej.

BRAT MIKADA W SZWAJCARII

Berlin, 7. 9. (PAT) Książę Chichibu, brat cesarza japońskiego, przybył dziś rano ze Szwajcarii do Friedrichshafen, gdzie zwiedził zakłady Zeppelina. Książę Chichibu oczekiwany jest w Berlinie w środę po południu. Uroczyste przyjęcia dla księcia wyznaczone zostały na dzień 13 bm.

SZWAJCARIA ZGADZA SIĘ

Berlin, 7. 9. (PAT) Ambasada francuska w Berlinie zapytała Radę Związkową, czy zgadza się na odbycie śródziemnomorskiej konferencji w Nyon. Rada Związkowa udzieliła swej zgody, wyrażając równocześnie zadowolenie, że mocarstwa wybrały Szwajcarję jako miejsce konferencji. Konferencja rozpocznie się w prawdopodobnie 10 bm.

Projekt zniesienia świadectw przemysłowych przedłożony zostanie Ministerstwu Skarbu

Warszawa, 7. 9. (Tel. wł. — l. r.) Związek Izb Przemysłowo-Handlowych na zebraniu plenarnym, odbytym ostatnio we Lwowie, stwierdził zgodnie z wystąpieniem swym do Ministerstwa Skarbu zarówno z roku ub. jak i bieżącego, iż w interesie dalszego zaktywizowania życia gospodarczego jako jeden z pierwszych etapów zasadniczej reformy systemu podatkowego, bezwzględnie konieczne jest zniesienie przestarzałej instytucji świadectw przemysłowych. Szczegóły związane z przeprowadzeniem tej reformy Związek Izb przedstawi w drodze bezpośredniej Ministerstwu Skarbu w najbliższym czasie.

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o państwowym podatku przemysłowym nakłada obowiązek wykupu świadectwa przemysłowego przez właścicieli garaży, o ile garaże są wynajmowane osobom, mieszkającym nie w tym samym domu, w którym garaż się znajduje. Wynajem garażu należy uważać za równoznaczny z wynajmem lokalu na sklep czy na warsztat.

Opierając się na tym, komisja skarbowa Związku Izb Przemysłowo-Handlowych wypowiedziała się za koniecznością zwrócenia uwagi Ministerstwu Skarbu na potrzebę zmiany tych przepisów. Specjalnie podkreślono, iż ze względu na ożywienie motoryzacji i połączony z tym popyt na garaże, przepisy ustawy o państwowym podatku przemysłowym powinny ułatwić rozwój motoryzacji w kraju.

Najbliższe godziny przyniosą ujawnienie kulis tragicznych zajść

Warszawa, 7. 9. (Tel. wł. — l. r.). Jak się dowiadujemy w ciągu środy lub najbliższego czwartku ogłoszone zostaną t. zw. tezy, dotyczące ostatnich zajść w Małopolsce.

Tezy te zawierają rewelacyjny materiał dokumentarny, oświetlający właściwe sprężyny i tło wypadków.

Nic więc dziwnego, że ogłoszenia tego ciekawego dokumentu sfery polityczne oczekują z największym zainteresowaniem.

Ogłoszenie też nastąpi po zaaprobowaniu ich przez Premiera Składkowskiego.

Finlandzki szef sztabu w drodze do Warszawy

Helsinki, 7. 9. (PAT) We wtorek o godzinie 10-ej wyjechał statkiem przez Tallin do Warszawy szef sztabu głównego generał Oesch w towarzystwie majora Nordgrena oraz attache wojskowego R. P. ppłk. dypl. Łosia.

Generała Oescha żegnał w porcie poseł R. P. Sokolnicki z członkami poselstwa.

KONFERENCJA ŚRÓDZIEMNOMORSKA ZOSTANIE ZWOŁANA

NAWET I BEZ UDZIAŁU WŁOCH I NIEMIEC

Rzym, 7. 9. (PAT) Tutejsze koła polityczne uważają, że śródziemnomorska konferencja nie będzie się mogła chwilowo odbyć skutkiem stanowiska Sowietów, które w dniu wczorajszym złożyły notę żądającą od Włoch odszkodowania za dwa sowieckie statki zatopione na morzu Śródziemnym oraz ukarania tych, którzy — zdaniem Moskwy — winni są tych zajść.

W Rzymie twierdzą, że jakkolwiek Włochy nie miały nigdy nieograniczonego zaufania do tego rodzaju konferencyj i miały co do nich szereg zastrzeżeń, to jednak zdecydowane były do wzięcia w niej udziału.

Obecnie skutkiem pozbawionego wszelkich podstaw oskarżenia będą musiały Włochy prawdopodobnie zająć inne stanowisko. Włochy będą prawdopodobnie wymagały, aby inicjatorzy konferencji zagwarantowali im, że będą traktowane narówni z innymi mocarstwami.

Dla politycznych kół rzymskich stanowisko sowieckie jest zupełnie jasne. Polega ono na przeszkadzaniu za wszelką cenę realizacji jakiejkolwiek układu między mocarstwami zachodnimi czy też śródziemnomorskimi.

Londyn, 7. 9. (PAT) Dziś rano powrócił do Londynu premier Chamberlain. Natychmiast po przybyciu udzielił on kilkugodzinnej audiencji min. Edenowi.

Rzym, 7. 9. (PAT) Agencja Reutera donosi, że Włochy nie odmówią — jak się zdaje, pod wpływem wczorajszej noty sowieckiej — uczestniczenia w śródziemnomorskiej konferencji. Włoskie koła polityczne wychodzą z założenia, że nota ta została załatwiona przez kategoryczne jej odczucenie.

Londyn, 7. 9. (PAT) Agencja Reutera donosi: Rząd brytyjski, nie zwracając uwagi na sytuację, wytworzoną przez wysłanie sowieckiej noty do Włoch, zamierza zwołać śródziemnomorską konferencję, nawet gdyby w niej nie wzięły udziału Niemcy i Włochy.

Francja nie tai zdumienia

wobec nieoczekiwanej noty Sowietów

Paryż, 7. 9. (PAT) Ag. Havasa donosi: Francuskie koła dyplomatyczne nie taiły dziś rano uczucia głębokiego zdumienia, wywołanego przez wysłanie do Rzymu noty sowieckiej, czyniącej Włochy odpowiedzialnymi za storpedowanie dwóch rosyjskich statków na Morzu Śródziemnym.

W kołach tych podkreślają, że demarche ta została uczyniona w tym samym dniu, kiedy Francja i W. Brytania rozesłały zaproszenia na śródziemnomorską konferencję, której celem jest położenie ostatecznego kresu ustawicznym napaściom na handlowe statki na Morzu Śródziemnym.

Francja nie została zupełnie uprzedzona o wysłaniu noty przez Sowiety.

Wczoraj wieczorem ok. godz. 19.30 minister Delbos przyjął charge d'affaires Z.S.R.R. w Paryżu Hirschfelda. W czasie przeprowadzonej rozmowy Hirschfeld nie uczynił najmniejszej wzmianki o demarche, poczynionej przez jego kolegę w Rzymie o godz. 14-tej u ministra Ciano.

Również charge d'affaires francuski w Moskwie nie został wcale poinformowany o wysłaniu noty w czasie swej wczorajszej popołudniowej wizyty w komisariacie spraw zagr., gdzie złożył zaproszenie, wystosowane przez jego rząd do Z.S.R.R. do wzięcia udziału w śródziemnomorskiej konferencji.

Rząd francuski dowiedział się o sowieckiej nocie dopiero w późnych godzinach popołudniowych od francuskiego charge d'affaires w Rzymie Blondela, który informacje te otrzymał od min. Ciano w chwili, gdy składał mu zaproszenie do uczestniczenia w konferencji śródziemnomorskiej.

Francuskie koła dyplomatyczne uważają, iż jest jeszcze za wcześnie, aby ocenić całą doniosłość i skutki, które może za sobą pociągnąć wysłanie przez Sowiety tej noty.

TELEGRAM

Olimpiada filmowa w Wenecji ukończona. Najwyższe nagrody otrzymały filmy: SCYPION AFRYKAŃSKI (film włoski) puchar Mussoliniego — KRÓLOWA WIKTORIA (film angielski) puchar Ligi Narodów — KALA NAG (Elephant Boy) (film angielski) puchar Ministra Kultury Ludowej.

Powyższe filmy zakontraktowało na sezon bieżący kino „EUROPA".

P. minister J. Beck

wyjechał przez Paryż do Genewy

Warszawa, 7. 9. (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych minister spraw zagr. Beck wyjechał do Paryża, skąd uda się następnie do Genewy celem wzięcia udziału w raidzie i zgromadzeniu Ligi Narodów.

Min. Beckowi towarzyszą dyrektor gabinetu ministra Michał Łubieński oraz sekretarz osobisty Paweł Starzeński. Odjeżdżającego min. Becka żegnali na dworcu charge d'affaires francuski, minister pełnomocny Bressy oraz wyżsi urzędnicy MSZagr.

Z BRAZYLIJSKICH WYBORÓW

Buenos Aires, 7. 9. (PAT). Otwarcie urn wyborczych i obliczenie głosów rozpocznie się jutro w Pałacu Kongresu. Zwolennicy Alveara są pełni optymizmu i zapewniają, że uzyskali większość w prowincjach Cordoba, San Juan, San Luj, Entre Rios, Tucuman i w stolicy federacji. Udział głosujących był bardzo wysoki i osiągnął 89 proc.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA LOTNICTWO NA KONTO P. K. O. Nr. 503.000.

Doniosłe znaczenie

warszawskiej wizyty estońskiego ministra

Ryga, 7. 9. (PAT) Prasa łotewska pisząc o wizycie Dr. Akela w Warszawie podkreśla, iż w mowach ministrów Becka i Akela, wygłoszonych na bankiecie podnoszono, że przyjazne stosunki polsko-estońskie są czynnikiem efektywnym w organizacji pokoju we wschodniej Europie i w wzmocnieniu pokoju w ogóle.

Ryga, 7. 9. (PAT) „Siegodnia" zamieszcza artykuł na temat wizyty ministra spraw zagranicznych Estonii Dr. Akela w Warszawie, w którym podkreśla, że mało jest państw, których interesy w kwestiach obrony swego kraju i bezpieczeństwa międzynarodowego w takim stopniu wzajemnie by się pokrywały, jak w Polsce i Estonii.

Wizyta ministra estońskiego w Polsce odbywa się w nastroju serdecznym. Wzmocni ona przyjazne stosunki tradycyjne między obu państwami. Min. Akel opuszczając granice Polski wystosował telegram do p. min. Becka, na który polski min. spraw zagranicznych odpowiedział również telegramem.

POGRZEB INICJATORA IGRZYSK OLIMPIJSKICH

Lozanna, 7. 9. (PAT) Dziś odbył się tu pogrzeb barona de Coubertin, inicjatora nowoczesnych igrzysk olimpijskich. W pogrzebie wzięli udział dyplomaci, liczni reprezentanci komitetu olimpijskiego oraz tłumy ludności.

Władze powstańcze skłonne

do zwrotu zatrzymanych statków bryt.

Londyn, 7. 9. (PAT). Ambasada brytyjska w Hendaye została zawiadomiona przez władze powstańcze, iż skłonne one są do zwrócenia dwóch brytyjskich statków „Molton" i „Candleston Castle", trzymanych od paru tygodni w portach powstańczych. Równocześnie powiadomiono ambasadę, że czterech obywateli brytyjskich, walczących w międzynarodowej brygadzie i wziętych ostatnio do niewoli przez wojska powstańcze, zostanie wypuszczonych na wolność.

St. Jean de Luz, 7. 9. (PAT). Agencja Havasa donosi: Wojska powstańcze przeprowadzające operacje na zachodnim froncie asturyjskim rozpoczęły dziś rano postępy wzdłuż wybrzeży kantabryjskich. Równocześnie posunęły się naprzód wojska powstańcze na zachód od miejscowości Potes.

Niewyraźna sytuacja międzynarodowa

powoduje wahania na giełdach

Londyn, 7. 9. (PAT) Niewyjaśniona sytuacja na Morzu Śródziemnym oraz na Dalekim Wschodzie wywołała ponowne wystąpienia zjawiska ucieczki od franka francuskiego, który był w dniu 7 bm. masowo oferowany na giełdzie londyńskiej. Dla zahamowania spadku franka, francuski fundusz walutowy wznowił interwencję, sprzedając złoto. Jednocześnie wystąpiła pewna podaż funtów angielskich.

Wielkim popytem cieszył się dolar, którego kurs w dalszym ciągu wyraźnie wzrósł, mimo dość poważnych sprzedaży dolarów ze strony angielskiego funduszu walutowego. Niepokoje natury politycznej wpływają na sytuację na wszystkich rynkach.

Zauważa się osłabienie zarówno papierów jak i wielu cen towarowych, z wyjątkiem jednak np. pszenicy, która zwyżkuje z uwagi na niepewności w transporcie.

Ś. † p.

Ze STOJAŁOWSKICH

MARIA SCHNEIDEROWA

wdowa po sędziu Apelacyjnym

po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 7-go września 1937 roku.

Na pogrzeb, który odbędzie się w czwartek dnia 9-go września b. r. o godzinie 11-ej przed południem z domu żałoby przy ul. Dąbrówskiego l. 15 na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych śp. Zmarłej w głębokim smutku pogrążona

Lwów, dnia 7 września 1937 r. RODZINA

Miejski Zakład Pogrzebowy „CONCORDIA", Sobieskiego 16 tel. 225-32.

Lwów, dnia 7 września 1937 r.

Szkoła i nauka

Minister oświaty, prof. Świętosławski, zainaugurował nowy rok szkolny dwoma przemówieniami, wygłoszonymi przez radio. Pierwsze przemówienie na temat „Czego Polska oczekuje od swojej młodzieży“, było skierowane do uczniów; drugie „Na progu nowego roku szkolnego“ — do nauczycieli.

Wypowiedzi głównego sternika nawy oświatowej przypadają na przełomowy moment w rozwoju naszego szkolnictwa. Jesteśmy bowiem nie tylko w okresie realizowania reformy szkolnictwa, ale właśnie w chwili wcielenia w życie nowych form szkoły średniej: powstaje szereg szkół zawodowych o typach dotychczas u nas nieznanych, rozpoczyna się pierwszy kurs nauki w liceach. Zmieniają się formy a poniekąd i cele nauczania.

Dwukrotnie minister oświaty w swych przemówieniach powraca do zasadniczych idei. Wtedy, gdy oświadcza młodzieży, że „czasy obecne wymagają, aby bohaterami czynu i ofiarnej pracy stali się wszyscy“, a na „młodzież spadnie wielki zaszczyt, ale też i wielka odpowiedzialność za dalsze losy naszej ojczyzny“. A również i wtedy, gdy poucza nauczycieli, że „młodzież powinna być wychowywana w całkowitej świadomości niebezpieczeństw, jakie Polsce zagrażać mogą“ i że „Polska nauczona doświadczeniem lat minionych powinna być moralnie i technicznie przygotowana w każdej chwili do obrony swych granic i utrzymania całkowitej politycznej i ekonomicznej niezależności“.

Szkoła otrzymuje więc nowe zadanie. Zostaje ściśle zespolona z zagadnieniem obrony. Ma czynnie współpracować w tej dziedzinie.

I tu wkracza min. Świętosławski na tory rozumowań i refleksyj, zawierających nieodzowne przesłanki, by ta nowa misja szkolnictwa ukoronowana być mogła powodzeniem.

W czym bowiem tkwi niebezpieczeństwo dla tych nowych zadań szkoły?

Widzi je minister Świętosławski w szeregu niepokojących i szkodliwych przejawów, których byliśmy ostatnio świadkami. „Na odcinku oświaty i pracy w szkole — powiada — występowały tu i ówdzie objawy niepożądane... Życie szkolne w ubiegłym roku upływało w atmosferze nerwowej, doprowadzając kilkakrotnie do zadrażnień“...

Wiemy dobrze, co ma tu na myśli min. Świętosławski. Chodzi o próby przeszczepienia na grunt szkolny różnych „sprzecznych prądów ideowych, nurtujących w społeczeństwie“, o zadrażnienia „pomiędzy nauczycielami duchownymi i świeckimi“, o refleksy walk politycznych, rozgrywających się między starszym pokoleniem, na młodzież, a promieniujących aż w izby szkolne, w mury uczelni.

Są to przejawy i niepotrzebne i szkodliwe. Stanowia hamulec w „harmonijnej współpracy nad wychowaniem młodzieży“. Doprowadzają do odwracania uwagi zarówno nauczycieli jak i uczniów od istotnych zadań wychowawczych i naukowych. „Wprowadzanie tendencji politycznych do nauczania i wychowania“— jest rzeczą samą w sobie zdrożną, a w rezultacie wypaczającą intencje szkoły i nauki.

Trzeba więc tego stanowczo unikać. Trzeba natomiast „wytworzyć najlepszą atmosferę przyjaźni i wzajemnego zaufania“, bo to jest — stwierdza min. Świętosławski — „jedyna niezawodna droga, prowadząca do najlepszych wyników wychowawczych w szkole“.

Taką „marszrutę“ wyznacza szef resortu szkolnego zarówno nauczycielom jak i młodzieży na progu nowego roku szkolnego.

Smutne doświadczenia ubiegłych lat uzasadniają poważnie ostrzeżenie min. Świętosławskiego przed zakusami wprowadzenia „zadrażnień“ i zmącenia spokojnego toku pracy w szkolnictwie,

Opinia publiczna odczuwa głęboko potrzebę konsolidacji w różnych dziedzinach naszego życia: politycznego, gospodarczego, społecznego. Ale najwyższe zrozumienie ma dla zjednoczenia wszystkich ludzi dobrej woli, by w dziedzinie kulturalnej i oświatowej pracować pod kątem widzenia obrony Polski i wyjścia z „prymitywu“.

Min. Świętosławski dał wskazówki na ogół odpowiadające dzisiejszym warunkom, i potrzebom. Gdyby chodziło tylko o sformułowanie postulatów i wskazań, możnaby mowę p. ministra przyjąć z zadowoleniem. Ale pozostaje jeszcze sprawa realizacji, która w działaniach ludzkich jest bodajże ważniejsza od najlepszych koncepcji. Oby na terenie szkolnictwa średniego i powszechnego udało się osiągnąć lepsze rezultaty, niż na terenie szkolnictwa wyższego, o którym p. min. Świętosławski wypowiadał kilkakrotnie trafne sądy teoretyczne, ale którego nie umiał dotychczas opanować.

K. G.

CO UTRUDNIA MOTORYZACJĘ?

Zdajemy sobie doskonale sprawę, że wszystko, co się u nas robi w dziedzinie motoryzacji, a byliśmy ostatnio świadkami całego szeregu dodatnich posunięć, jak: uruchomienie krajowych montowni, przez co obniżyła się wydatnie cena wozów, obniżenie ceny benzyny, wprowadzenie ulg podatkowych dla nabywców samochodów itp. — że wszystko to jest jeszcze zamało, że ciągle jeszcze w dziedzinie motoryzacji nie wyszliśmy ze stadium ząbkowania, że pozostajemy daleko w tyle za innymi państwami, często mniejszymi od nas.

Dlaczego się tak dzieje?

Leży właśnie przed nami Sprawozdanie Izby Przemysłowo - Handlowej w Poznaniu za rok 1936-ty. W rozdziale p. t. „Zagadnienia komunikacyjne“ znajdujemy ciekawy ustęp, omawiający na podstawie przeprowadzonych przez Izbę badań najważniejsze przeszkody, hamujące należyty rozwój naszej motoryzacji.

Zacznijmy od hamulca psychologicznego, który — zdaniem spawozdawcy — tkwi w braku ciągłości i stałości w naszej polityce motoryzacyjnej. Jako przykład służyć mogą dwie daty: przed 1-ym stycznia 1931-go roku ruch samochodowy począł zamierać, ludzie niemal zupełnie przestali kupować samochody, obawiając się nadmiernych świadczeń podatkowych. Data 1-go stycznia 1934 r., która cenę samochodów produkcji krajowej znacznie obniżyła, spowodowała jednocześnie, że wiele osób wstrzymuje się dotychczas od kupna samochodu, licząc na nowe zniżki. Opracowanie planu motoryzacji na kilka lat, zdecydowane ustalenie ceny samochodów oraz umiarkowany stały wymiar opłat podatkowych — przyczyniłyby się — zdaniem sprawozdawcy — do usunięcia tych przeszkód psychicznych.

Przechodząc do przeszkód konkretnych, hamujących rozwój naszej motoryzacji, wymienić należy w pierwszym rzędzie zły stan dróg publicznych oraz niedostateczną ich ilość. Samochód, który ciągle się psuje i szybko zużywa wskutek defektów nawierzchni, odstręcza nie tylko od dalszych wycieczek, ale nawet od wyjazdów w celach handlowych.

Niewystarczająca jest również kontrola ruchu na drogach bitych. Zarówno na ulicach miast, jak i na szosach panuje straszliwy chaos. Chaos ten spowodowany jest przede wszystkim pojazdami konnymi i rowerami, a w miastach także przechodzeniem przez jezdnię pieszych przechodniów. Z badań Izby Przemysłowo - Handlowej w Poznaniu wynika, że sztywne opłaty na Fundusz Drogowy są przeszkodą w nabywaniu silnych, dużych maszyn, które posiadają wielkie znaczenie dla obrony kraju. Opłaty pośrednie na Fundusz Drogowy, wliczane w cenę benzyny, byłyby łatwiejsze do uiszczenia i sprawiedliwsze, bo płaciłoby się proporcjonalnie do zużycia drogi. Hamuje motoryzację ciągle jeszcze zbyt wysoka, w stosunku do słabej siły nabywczej społeczeństwa, cena pojazdów mechanicznych. Częstokroć jednak znacznie ważniejszą przeszkodę w nabyciu samochodu od samej ceny stanowią wysokie koszty utrzymania wozu, Cena benzyny wciąż jest jeszcze niewspółmiernie wysoka. Ostatnia zniżka 10 gr. na litrze w niczym nie naruszyła ceny wytwórczej, 5 gr. bowiem ustąpił Skarb Państwa, a 5 gr. ustąpiły towarzystwa naftowe z t. zw. rabatu, którego i przed zniżką udzielały. Poza tym zbyt wygórowane są koszty remontu wozów (części zamienne są niezmiernie kosztowne wskutek wysokich ceł), oraz daje się we znaki brak warsztatów obsługi samochodów oraz zupełny niemal brak garaży.

Rozpatrując bolączki motoryzacyjne, nie sposób przemilczeć braku dogodnego kredytu samochodowego. Ciasnota gotówkowa na rynku krajowym nie dozwala zazwyczaj na jednorazowe wpłacenie całej ceny kupna za samochód. Trzebaby zatem otworzyć kupiectwu większe możliwości kredytowe w oparciu o zasadę kredytu zastawowego.

Wreszcie na zakończenie wspomnieć należy o niedostatecznych — jak dotąd — ulgach w podatku dochodowym, które przysługują tylko nabywcom małych samochodów przy cenie do 12.000 zł. Tymczasem większe samochody są cenniejsze dla obrony kraju, jako wytrzymalsze i pojemniejsze. Rozciągnięcie więc tych ulg na nabywców większych samochodów wydatnie polepszyłoby stan jakościowy taboru w Polsce.

Oto w ogólnych zarysach najważniejsze przeszkody, hamujące — zdaniem Izby Przemysłowo - Handlowej w Poznaniu — należyty rozwój motoryzacji w Polsce. Warto się nad nimi poważnie zastanowić i wreszcie energicznie wziąć się do ich usunięcia.

Kabe.

Od czego uzależniają Włochy swój powrót do Genewy

Londyn, 6. 9. (PAT) Wieczorne pisma londyńskie donoszą o rozmowie, jaką odbył dziś brytyjski charge d'affai res w Rzymie Ingram z min. Ciano na temat załatwienia sprawy abisyńskiej w Lidze Narodów.

Przedstawiciel W. Brytanii starał się uzyskać wyjaśnienie, czy Włochy powrócą do Ligi Narodów, o ile kwestia Abisynii zostanie załatwiona.

Min Ciano oświadczyć miał, że o ile Liga Narodów zwolni państwa, będące członkami Ligi, z zobowiązania nieuznawania suwerenności włoskiej w Abisynii, to wówczas zarówno W. Brytania, jak i inne kraje, posiadać będą wolną rękę co do uznania suwerenności włoskiej, jeżeli pragnęłyby to uczynić.

Załatwienie kwestii abisyńskiej w Genewie stworzyłoby dla Włoch sytuację, w której sprawa powrotu do Genewy mogłaby być rozważana, aczkolwiek powrót ten uzależniony byłby jeszcze od dalszego rozwoju sytuacji międzynarodowej.

Inaczej mówiąc, jak twierdzą wieczorne dzienniki londyńskie, Włochy nie przyrzekają powrotu do Ligi w razie załatwienia kwestii abisyńskiej, lecz zastrzegają się, że ostateczną decyzję powezmą później.

NOWY TORPEDOWIEC

Rzym. 6. 9. (PAT). W dniu dzisiejszym został spuszczony na wodę w stoczni Neapolu torpedowiec „Pleiade"

Wielka enuncjacja kancl. Hitlera na temat polityki zagranicznej Rzeszy

Norymberga, 6. 7. (PAT) Zjazd partyjny rozpoczyna się w tym roku niezwykle uroczyście. Program przewiduje mnóstwo konferencyj, imprez sportowych oraz mów najwyższych osobistości Rzeszy.

Oficjalna inauguracja właściwego kongresu partyjnego odbędzie się we wtorek w południe proklamacją kanclerza Hitlera, która transmitowana będzie przez wszystkie rozgłośnie niemieckie. Według zapowiedzi prasy, kanclerz wyłuszczyć ma zarówno wytyczne działalności N.S.D.A.P. jak i omówić główne zagadnienia całej polityki niemieckiej.

Termin przemianowania poselstw

Bukareszt, 6. 9. (PAT) Polska Agencja Telegraficzna dowiaduje się z tutejszych kół politycznych, iż ustalenie definitywnego terminu podniesienia poselstwa polskiego w Bukareszcie i poselstwa rumuńskiego w Warszawie do rangi ambasad nastąpi w najbliższych dniach.

Uroczysta koronacja statuy Królowej polskiego morza

Swarzewo, 6. 9. (PAT) Pod protektoratem najwyższych dostojników państwowych i kościelnych Pomorza z wojewodą pomorskim, min. Raczkiewiczem i ks. biskupem morskim dr. Okoniewskim, rozpoczęły się już wstępne uroczystości związane z koronacją cudownej statuy Królowej Polskiego Morza i Opiekunki Rybaków w Swarzewie.

Koronację poprzedza tygodniowe nabożeństwo. Biorą w nim udział tłumy wiernych. Przybyli OO. Misjonarze, którzy udzielają nauk przygotowawczych do Sakramentów św. Właściwe uroczystości zaczną się w dniach 7 i 8 bm.

Przyjazd księży biskupów i kapituły chełmińskiej z Peplina nastąpi w dniu 7 bm., natomiast przedstawiciele rządu, władz wojskowych i cywilnych w dzień koronacji 8 bm.

Komuniści zastawiają sidła na chrześcijańskie związki zawodowe

Paryż, 6. 9. (PAT) Komuniści francuscy próbują stosować obecnie wobec chrześcijańskich związków zawodowych tę samą taktykę, którą z powodzeniem stosowali wobec konfederacji generalnej pracy, a ostatnio i wobec partii socjalistycznej.

Wyrazem tego jest artykuł w dzisiejszej „Humanite", poświęcony chrześcijańskim związkom zawodowym. Organ komunistyczny stwierdza poważny wzrost sił związków chrześcijańskich w ciągu ostatniego roku, które ze 100 tysięcy członków doszły obecnie do pół miliona i stara się udowodnić, że istnieje podobieństwo i wspólność interesów między członkami związków chrześcijańskich a konfederacją pracy.

Obecne wystąpienie „Humanite" interpretowane jest jako manewr komunistów, zmierzający do rozciągnięcia swoich wpływów na chrześcijańskie związki zawodowe za pośrednictwem konfederacji generalnej pracy.

Zamknięcia rachunków skarbowych kształtują się naogół korzystnie

Warszawa, 6. 9. (PAT) Tymczasowe zamknięcie rachunków skarbowych za sierpień, czyli 5-ty miesiąc bież. roku budżetowego, wykazują:

Dochody ogółem w kwocie 184.455 tys. zł. i wydatki 183.812 tys. zł. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi zatem 643 tys. zł., podczas gdy sierpień r. ub. zamknął się deficytem w kwocie 2.986 tys. zł.

Ponieważ 4 pierwsze miesiące bieżącego roku budżetowego przyniosły nadwyżkę w łącznej sumie 1.014 tys. zł., przeto nadwyżka od kwietnia do sierpnia rb. włącznie wynosi 1.657 tys. zł.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA LOTNICTWO NA KONTO P. K. O. Nr. 503.000.

Wiadomości telegraficzne

Berlin, 6. 9. (Tel. wł.) Do Norymbergii przybył dziś kanclerz Hitler w związku z obchodem święta narodowo socjalistycznego. Na krótko przed sygnałem do rozpoczęcia uroczystości obwieszczonym biciem w dzwony, odbyła się konferencja prasowa dla 600 przedstawicieli prasy niemieckiej i zagranicznej.

* * *

Berlin, 6. 9. (PAT) Dziś podejmowana była w stolicy Rzeszy delegacja przewódców młodzieży z Hiszpanii. Młodzież hiszpańska zwiedziła miasto. Podczas przyjęcia odbyła się wymiana serdecznych przemówień.

* * *

Paryż, 6. 9. (PAT) W kołach oficjalnych twierdzą, że w dniu dzisiejszym zostały doręczone w stolicach państw zainteresowanych wspólne zaproszenia rządu francuskiego i angielskiego do wzięcia udziału w konferencji śródziemnomorskiej. Rząd grecki przyjął niezwłocznie zaproszenie.

* * *

Salamanka, 6. 9. (PAT) W kołach oficjalnych zaprzeczają kategorycznie wiadomościom, pochodzącym z zagranicy, jakoby gen. Queipo De Llano został pozbawiony dowództwa.

* * *

Tokio, 6. 9. (PAT) Ag. Domei donosi, że Japonia najprawdopodobniej zrzeknie się organizacji igrzysk olimpijskich 1940 r. ze względu na wojnę z Chinami.

Oskarżycielska nota Sowietów i energiczna replika min. Ciano

Rzym, 6. 9. (PAT) W dniu dzisiejszym ambasada sowiecka przesłała do ministra spraw zagr. Ciano notę, która przypisuje Włochom odpowiedzialność za zaatakowanie dwóch statków rosyjskich na wschodnich wodach morza Śródziemnego. Ponadto nota żąda odszkodowania i domaga się ukarania winnych.

Na notę tę min. Ciano natychmiast odpowiedział, stwierdzając, że Włochy odrzucają odpowiedzialność za wypadki atakowania statków sowieckich oraz odpierają en bloc wszystkie żądania, zawarte w nocie.

W. Brytania energicznie żąda wyjaśnień w sprawie zranienia ambasadora

Londyn, 6. 9. (PAT) Nowy brytyjski ambasador w Japonii sir Robert Craigie, który przed paru dniami przybył do Tokio, w pierwszej rozmowie, jaką natychmiast odbył z ministrem spraw zagr. Hirotą, podkreślił, że rząd brytyjski domaga się udzielenia jak najprędzej odpowiedzi na notę protestacyjną w sprawie zranienia ambasadora brytyjskiego w Chinach.

Sir Robert Craigie zaznaczył miał przy tym, że jeśli chodzi o wyznaczenie daty złożenia przez niego listów uwierzytelniających w charakterze nowo akredytowanego ambasadora, to uzależnione ono być musi od odpowiedzi rządu japońskiego.

Powrót polskiej ekspedycji polarnej

Warszawa, 6. 9. (PAT) Od kierownictwa polskiej wyprawy na Grenlandię Polska Agencja Telegraficzna otrzymuje pod datą 2 bm. następujące informacje o przebiegu ekspedycji:

Po zlikwidowaniu dn. 17. 8. stacji meteorologicznej na lądolodzie przybyła ekspedycja dn. 23 sierpnia do bazy pod lodowcem Arfensiofik.

Prace ekspedycji zostały zakończone pomyślnie. Pomiary triangulacyjne, prowadzone przez Zawadzkiego, objęły przestrzeń 300 km kw. Stacja meteorologiczna, założona w bazie i prowadzona przez Siedleckiego, była czynna od 18 czerwca do 23 sierpnia. P. Bernadzikiewicz wykonał film z życia wyprawy.

WYBUCH W KOPALNI

Sofia, 6. 9. (PAT) W miejscowości Cyrill (bułgarska Macedonia) nastąpił dziś w kopalni węgla wybuch gazu ziemnego. Dotychczas zdołano wydobyć na powierzchnię 26 górników. Dwóch jest zabitych, a kilku ciężko rannych. Los pozostałych kilkudziesięciu górników jest nieznany.

Zuchwały napad bandytów

Berlin, 6. 9. (Tel. wł.). Nocy dzisiejszej na kasę dworca kolejowego w Hirtsgarten pod Berlinem dokonano zuchwałego napadu rabunkowego. Dwóch zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów zaatakowało urzędnika kontrolującego kasę.

Urzędnik ten bronił się jednak skutecznie, zmuszając bandytów do ucieczki. Rabusie zdołali zabrać zaledwie 20 marek bilonu. Za ujęcie bandytów prezydent miasta wyznaczył nagrodę 1000 marek.

Jaskrawa analogia

między hiszpańską zbrodnią Kominternu a komunistyczną propagandą w Chinach

Tokio, 6. 3. (PAT) Agencja Domei donosi: W dniu dzisiejszym na posiedzeniu komisji budżetowej Izby reprezentantów poruszona została sprawa chińsko-sowieckich stosunków. Gotarogawa, przewódca stronnictwa Minseito, zainterpelował ministra spraw zagranicznych w sprawie rzekomego układu tajnego chińsko-sowieckiego.

W odpowiedzi na tę interpelację minister spraw zagr. Hirota powołał się na zapewnienia ambasadora chińskiego w Tokio, który oświadczył, że chińsko-sowiecki pakt nieagresji nie jest wymierzony przeciwko jakiemukolwiek mocarstwu nie zawiera tajnych klauzul i nie grozi bolszewizacją Chin.

Min. Hirota przypomniał również o zapewnieniach ambasadora Z.S.R.R. Slawuckiego, że Sowiety nie mają zamiaru interweniowania w chińsko-japońskim konflikcie. Japoński minister spraw zagranicznych zaznaczył nie mniej jednak, że nie należy nie doceniać chińsko-sowieckiego paktu, oraz że działalność komunistyczna w Chinach, mająca dużą analogię do propagandy i działalności Z.S.R.R. w Hiszpanii powinna być pilnie śledzona.

Tokio, 6. 9. (PAT) Ag. Domei donosi: Przedstawiciel japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych zapytany w sprawie wykluczenia Sin Tsing-Tao ze strefy blokady wybrzeży chińskich, oświadczył, iż stało się to na wyraźne życzenie W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Londyn, 6. 7. (PAT) Administracja brytyjska nie została dotychczas zawiadomiona o rozszerzeniu blokady chińskich wybrzeży i wychodzi z założenia, że blokada ta odnosi się jedynie do jednostek morskich chińskich. Prawna strona blokady wybrzeży chińskich przez marynarkę japońską bez uprzednio wypowiedzenia wojny jest w dalszym ciągu rozważana przez koła oficjalne londyńskie.

Hong Kong, 6. 9. (PAT) Japońskie okręty wojenne zatrzymały dziś chiński statek straży przybrzeżnej, należący do służby celnej na połowie drogi między Pakhoi a Hong Kongiem. Jest to pierwszy wypadek zatrzymania statku od czasu ogłoszenia rozszerzenia blokady wybrzeży chińskich.

Szanghaj, 6. 9. (PAT) Według informacyj agencji chińskiej Central News rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że Chiny zwrócą się do Ligi Narodów z protestem przeciw agresji Japonii.

Tokio, 6. 9. (PAT) Ag. Reutera wyraża przypuszczenie, że japońska odpowiedź na brytyjską notę nie czyni zadość żadnemu z żądań rządu brytyjskiego. Stanowisko to umotywowane jest faktem, że w sprawie incydentu ambasadora Hugessena ciągle jeszcze toczy się śledztwo.

Szanghaj, 6. 9. (PAT) Chińska agencja Central News donosi: Wojska chińskie odparły ubiegłej nocy oddział japoński, który usiłował lądować na północ od Liu-Ho.

Szanghaj, 6. 9. (PAT) Chińska agencja Central News potwierdza, że wojska japońskie zaatakowały dziś rano przy poparciu artylerii i lotnictwa pozycje chińskie wzdłuż drogi Szanghaj-Wusung. O godz. 15-tej walki trwały.

Groźba masowej rzezi Japończyków

Tokio, 6. 9. (PAT) Agencja Domei donosi z Hong-Kongu, że około 800 z 1500 obywateli japońskich przebywających w Hong-Kongu opuściło miasto. Oficjalne koła japońskie wyrażają wątpliwość, czy przebywający w mieście garnizon japoński będzie w stanie zapewnić ochronę pozostałym obywatelom z powodu wzrastających antyjapońskich nastrojów wśród Chińczyków.

W ostatnich dniach Chińczycy bojkotują konsekwentnie przedsiębiorstwa i sklepy japońskie.

Sowiety gwałcą neutralność Korei

Tokio, 6. 9. (PAT) Agencja Domei donosi: Wczoraj ok. godz. 13 statki sowieckie zatrzymały na rzece Tumen statek patrolujący „Asakazemaru", rządu krajowego w Korei. Władze koreańskie złożyły energiczny protest na ręce konsula sowieckiego w Kaijo, a jednocześnie sprawę przekazano japońskiemu ministrowi spraw zagranicznych.

Opłaciła się podróż chińskiego ministra

Londyn, 6. 9. (PAT) Podróż chińskiego ministra finansów po Europie przyniosła — według „Star" — bardzo korzystne rezultaty. Dr. Kung, według tych informacyj otrzymać miał przyrzeczenie kredytów w ogólnej wysokości 150 milionów funtów szt.

———

Dla uniknięcia komplikacyj

nie zaproszono Walencji na konf. śródziemnomorską

Paryż, 6. 9. (PAT). Rozszerzenie grona państw biorących udział w konferencji śródziemnomorskiej także na państwa Czarnomorskie i Niemcy było niespodzianką dla kół politycznych, które jeszcze w niedzielę popołudniu były przeświadczone, że Niemcy i Rosja nie będą brały udziału w konferencji.

Fakt ten stwierdza także londyński korespondent „Figaro", który podkreśla, że to rozszerzenie konferencji nastąpiło także wbrew prognostykom i informacjom udzielonym przez koła polityczne Londynu.

W związku z tym można zauważyć na łamach prasy francuskiej pewne zakłopotanie w wytłumaczeniu tego nieprzewidzianego obrotu, jaki przybrała ta sprawa, a zwłaszcza w komentarzach co do udziału Niemiec.

Jako główny motyw tej decyzji wysuwany jest fakt brania udziału przez Niemcy w kontroli na Morzu Śródziemnym, co podkreśla także socjalistyczny „Populaire" oraz fakt, że Niemcy zainteresowane są w bezpieczeństwie żeglugi na Morzu Śródziemnym ze względu na incydenty, jakie miały miejsce z „Deutschland" i „Leipzig".

Prasa lewicowa twierdzi, że Niemcy zostały zaproszone na skutek dwukrotnej demarche włoskiej w Londynie, przy czym druga demarche miała nastąpić po interwencji niemieckiej w Rzymie. Jak twierdzi „Oeuvre" rząd niemiecki miał poinformować miarowi cie Rzym, iż uważałby udział Włoch w tej konferencji za sprzeczny z duchem polityki współpracy włosko - niemieckiej, o ile nie zostałyby na nią zaproszone Niemcy.

Rządu hiszpańskiego nie zaproszono, celem uniknięcia komplikacyj w razie bowiem gdyby zaproszono rząd walencki, Niemcy i Włochy nie omieszkałyby wysunąć kwestii zaproszenia także i gen. Franco, którego oficjalnie uznały.

———

Audiencje u P. Prezydenta R. P.

Warszawa, 6. 9. (Tel. wł. — 1. r.) Pan Prezydent R. P. przyjął dziś na audiencji bawiącego w Warszawie min. spraw zagranicznych Estonii p. Akela. W czasie audiencji obecny był p. min. spraw zagranicznych Beck.

Warszawa, 6. 9. (Tel. wł. — 1. r.) Pan Prezydent R. P. przyjął dziś pana Prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja-Składkowskiego, który informował Pana Prezydenta R. P. o bieżących pracach rządu.

———

Protest Anglii

Londyn, 6. 9. (PAT) Ag. Reutera donosi: Rząd brytyjski złożył za pośrednictwem ambasadora w Hendaye protest przeciwko zatrzymaniu i odprowadzeniu do Palmy brytyjskiego statku „Burlington".

Recepta angielsko-francuska

uchronić ma konferencję od rozbicia

Warszawa, 6. 9. (Tel. wł.) Ag. Reutera donosi: Rząd brytyjski przywiązuje dużą wagę do obrad konferencji śródziemnomorskiej, rozpoczynającej się w piątek. Zarówno W. Brytania jak i Francja zajmą stanowiska zdecydowane i z pewnością nie pozwolą, aby zadania konferencji nie zostały spełnione i nie pozwolą na jakąkolwiek obstrukcję.

Uchwały przeprowadzone będą, jak ogólnie tu sądzą, nawet większością głosów, o ile nie zdoła się przeprowadzić uchwał jednomyślnych.

Cele konferencji są następujące: 1) zbadanie środków, któreby mogły położyć kres obecnemu stanowi zagrożenie żeglugi śródziemnomorskiej, 2) zapewnienie ścisłego wykonania przepisów prawa międzynarodowego, dotyczącego nawigacji.

W pierwszym rzędzie chodzi o zastosowanie protokołu w sprawie łodzi podwodnych, podpisanego łącznie z traktatem morskim w Londynie w 1936 r.

Konferencja ta zwołana została poza londyńskim komitetem nieinterwencji

Oficjalne zaproszenie Włoch i Niemiec

Rzym, 6. 9. (PAT) Dziś po południu minister spraw zagr. Ciano przyjął kolejno charge d'affaires Anglii oraz charge d'affaires Francji, którzy w imieniu swych rządów wręczyli min. Ciano zaproszenie na konferencję państw śródziemnomorskich. Min. Ciano oświadczył, iż nie omieszka na zaproszenie to udzielić odpowiedzi.

Koła półurzędowe przewidują, że odpowiedź włoska weźmie pod uwagę nową sytuację, stworzoną przez protestacyjną notę ZSRR, która usiłuje wywołać trudności w przeddzień proponowanych przez Anglię i Francję narad śródziemnomorskich.

Berlin, 6. 9. (PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że ambasady francuska i angielska wręczyły dziś rządowi Rzeszy zaproszenie do wzięcia udziału w konferencji, która ma się rozpocząć 10 bm. w miejscowości szwajcarskiej Nuion, w której wziąć mają udział przedstawiciele państw zainteresowanych w sprawach śródziemnomorskich.

———

Umowa kulturalna polsko-austriacka

Wiedeń, 6. 9. (PAT) Dziś został wydany komunikat urzędowy, że na dzisiejszym pierwszym po feriach posiedzeniu rady ministrów zostały zaaprobowane wytyczne umowy kulturalnej pomiędzy Austrią i Polską, oraz zostały udzielone pełnomocnictwa ministrowi spraw zagranicznych do podpisania tej umowy.

Należy dodać, że Austria posiada już podobne trzy umowy kulturalne, a mianowicie z Włochami i Węgrami. Specjalnie owocną jest umowa kulturalna z Włochami.

W czerwonym i zielonym Marokku

(Korespondencja własna „Dziennika Polskiego“)

(Dokończenie.)

Najciekawszym pozostaje jednak samo wnętrze miasta ,i to nie dzielnicy 7.000 Europejczyków zwanej „Gueliz“ z 1913 r., lecz „Mediny“, miasta 200.000 tubylców wszelkich ras i szczepów, pełnego krętych uliczek, lepianek z ziemi, jaskrawych barw, krzyku, strasznego brudu i niepojętej wprost nędzy. Wszędzie — u progu świątyń i w ściekach ulicznych widać leżących pokotem pod palącym słońcem nędzarzy, okrytych wrzodami, z twarzą zakrytą łachmanem, nieruchomych, jakby umarłych. Nie poruszą się, by spędzić roje much, by zwilżyć wargi w jednej z setnych bogato majolikowanych studzien doprowadzających podziemnymi kanałami — „khottara“ — czystą wodę z gór Atlasu, opatrzonych w tym kraju suszy wymownym napisem: „ishrab wa shuf“ — „Pij i uważaj“ Wyroczne dla Muzułmanina słowo „kiszmet“ — „Przeznaczenie“ — hamuje w nich wszelkį odruch życia. Dzięki niemu w stolicy kolonii francuskich wedle urzędowych danych miejscowego przedstawiciela PAT-a umiera dziennie kilkanaście ludzi, poprostu — z nędzy. Próbuje dziś wykorzystać tę sytuację i naruszyć kamienny spokój skazanych na śmierć — wszechobecna agitacja bolszewicka. Na czerwonych murach Marokka widnieją nieraz jeszcze czerwieńsze napisy. Od czasu do czasu — może pod tym wpływem — ci zdani na śmierć budzą się do życia. Ciągną karawaną — chciałoby się powiedzieć: krucjatą nędzy na bogatą Casablancę. Lecz w drodze zmoże ich upał, oddalenie, głód. A potem samochody policji kolonialnej odwiozą ich z powrotem do Marrakech — na nowe konanie. Właśnie na kilka dni przed zawinięciem „Kościuszki“ do Casablanci powtórzyła się ta sama historia. Półtora tysiąca tubylców odstawiono świeżo do położonego obok Marrakech obozu, afrykańskiej Berezy. Ilu z nich ją opuści — ilu wymrze?

Toteż nic dziwnego, że Europejczyka, który z głównego placu Mediny „Djemaa - el-Fna“, pełnego żebraków, zaklinaczy węży, tłumaczów Koranu i gimnastyków, zapuści się w cieniste, zakryte winną latoroślą chodniki bazarów „Suk“ — spotka często złe spojrzenie lub przekleństwo. Wycieczki angielskie i francuskie bywały już nieraz obrzucane kamieniami lub oplute przez zapalczywe kobiety marokkańskie. Jeśli wycieczka polska spotkała się ze spokojnym, niemal życzliwym przyjęciem, to mamy to do zawdzięczenia pielgrzymce z przed dwu lat Tatarów polskich do Sułtana Marokka jako głowy islamu. W całym Marokku rozeszła się wówczas szeroko wieść że jest kraj na świecie — Lechistan — gdzie ich pobratymcy są pełnoprawnymi obywatelami. Toteż zapowiedziana dyskretnie wycieczka polska spotkała nieraz przychylne spojrzenie, a słowo „Lechistan“ — odzew: „Salem“.

Na drugi dzień pojechaliśmy do Rabat - Sale, dwu bliźniaczych miast przedzielonych rzeką Bou Regreg, również koleją, lecz nie w głąb Afryki, jeno wzdłuż morza, pomiędzy nowoczesnymi willami i przepięknymi ogrodami kolonii francuskiej. Dwa te miasta, również oba z XII. w. żyły ze sobą przez lata w ustawicznych wojnach. Napływ do nich Maurów wypędzonych z Hiszpanii, powiększył jeszcze burzliwy element. W Sale powstało nawet w XVII. w. osobne państwo pirackie, terroryzujące wybrzeża afrykańskie i europejskie. Lecz z czasem, kiedy w XVIII. w. lotne piaski zasypały ujście rzeki Bou Regreg, naturalny port, do którego okręty wjeżdżały przez zachowaną do dziś bramę Bab el Mrisa — obydwa miasta podupadły W 1913 r. przekopano na nowo połączenie z morzem, lecz dawnego życia nie udało się wrócić. Dzielnice tubylcze obu miast są jak na wymarciu — tym bujniej natomiast pleni się zaborcze życie kolonii. Pozostały jedynie zabytki: podobne jak w Marrakech czerwone mury otaczające Medinę, zamknięte przez „Kasba des Oudaias“ — niegdyś potężną fortecę, dziś wspaniały park pośrodku obronnych murów — i najpiękniejsza może budowa Marokka: wieża Hassana. Jest to właściwie minaret: kwadratowy, czerwony i zdobny w ornamenty z cegły jak i inne minarety marokkańskie — resztka monumentalnego meczetu odkopanego częściowo w 1914 r. Dziś wykopaliska te dają wyobrażenie o jego rozmiarach. Meczet miał 21 naw i zajmował 26.000 m. kw., nie licząc przybudówek. Jego minaret, zwany właśnie „wieżą Hassana“, wysoki dziś na 44 m. został zburzony w 1/3 wysokości podczas słynnego trzęsienia ziemi, które nawiedziło Lizbonę w 1755 r. Wewnątrz pochylnie biegnące wzdłuż kwadratowych ścian wieże pozwalają wyjechać konno na płaszczyznę szczytową,z której roztacza się wspaniały widok na granatowe w dali morze, port niegdyś piracki, dziś zeuropeizowany, podnóża kolumn dawnej świątyni u stóp minaretu i bielejące w zieleni ogrodów wille i pałace dzisiejszych panów Marokka — z przepyszną siedzibą Rezydenta na czele. Nie widać stąd ubogich i brudnych dzielnic tubylczych ani pustkowi czerwonego Marokka. W blaskach południowego słońca, łagodzonego wilgotnym powiewem z nad Oceanu, cała ta barwna, urodzajna kraina wydaje się pełną dosytu, bogactwa, szczęśliwości. Dlaczegoż mąci ów obraz inna, tamta wizja: — pamięć nieznanego, bezimiennego nędzarza leżącego w prochu ulicznym u progu świątyni i czekającego cierpliwie nie na dar życia lecz na łaskę — śmierci?

JÓZEF MAYER

Królowa Wiktoria i Scypion
laureatami na wielkim konkursie filmowym

Wenecja, 6. 9. (PAT.) Wczoraj wieczorem w wielkiej sali pałacu filmowego w obecności ministra kultury ludowej i licznych wybitnych osobistości ze świata filmu, odbyła się uroczystość zamknięcia piątej międzynarodowej wystawy sztuki filmowej.

Prezes międzynarod. wystawy sztuki „Biennale“ hr. Volpi wygłosił przemówienie, w którym przedstawił bilans wystawy. Wyświetlono wobec 60 tysięcy widzów 42 filmy długomontażowe i 52 krótkomontażowe. Min. Alfieri w przemówieniu swym podkreślił wielki sukces artystyczny i techniczny festivalu, oraz wyraził gorące podziękowanie wszystkim zagranicznym uczestnikom tej wielkiej manifestacji artystycznej, wyrażając zarazem nadzieję, że rok przyszły zgromadzi w Wenecji jeszcze większą ilość uczestników.

Puchar Mussoliniego, za najlepszy film zagraniczny, otrzymał film francuski „Kornet balowy“, puchar Mussoliniego za najlepszy film włoski — obraz p. t. „Scypion afrykański“. Puchar Narodów, za najlepszy film dotychczas nigdzie nie wyświetlany „Wiktoria Wielka“ (produkcji angielskiej), puchar ministra kultury ludowej dla najlepszego reżysera zagranicznego otrzymali Robert Flaherty i Zolta Korda za film „Elephant Boy“ produkcji niemieckiej, puchar hr. Volpi dla najwybitniejszego artysty filmowca, otrzymał Emil Jannings w filmie „Der Herrscher“, puchar hr. Volpi dla najwybitniejszej artystki filmowej Betty Dawis za film „Marked Wormen“ i „Kid Galahad“ produkcji amerykańskiej

———

Giełda

WALUTY

Belgi belgijskie 89.48 — 89.05, dolary amerykańskie 5.30 — 5.27 i pół, dolary kanadyjskie 5.29 i pół — 5.27, floreny holenderskie 292.62 — 290.90, franki francuskie 19.80 — 19.68, franki szwajcarskie 121.85 — 121.05, funty angielskie 26.31 — 26.15, guldeny gdańskie 100.20 — 99.80, korony czeskie 17.80 — 17.00, korony duńskie 117.44 116.60, korony norweskie 132.23 — 131.25, korony szwedzkie 135.68 — 134.70, liry włoskie 23.80 — 23.10, marki fińskie 11.64 — 11.20, marki niemieckie 132.00 — 127.00, szylingi austriackie 98.50 — 97.00, marki niemieckie srebrne 140.00 — 134.00, funty palestyńskie 26.25 — 25.95.

PAPIERY PROCENTOWE

4 i pół proc. poż. wewnętrzna 56.35 — 55.00 — 56.40, 3 proc. poż. inwestycyjna pierwsza emisja nienotowana, 3 proc. poż. inwestycyjna druga emisja 68.25 — serie — 83.50, 5 proc. poż. kolejowa 58.00, 4 proc. poż. premiowa dolarowa 38.00, 4 proc. poż. konsolidacyjna 58.25 — 58.50 — 58.00 — 58.25 — dwa ostatnie drobne

Tendencja nieco słabsza,

AKCJE

Bank Polski 105.00, Cukier warszawski 34.75, Węgiel 25.75 — 26.00, Lilpop 53.50, Modrzejów 9.50, Ostrowiec 26.25, Haberbusch 40.25 — 41.00.

Tendencja nieco mocniejsza.

DEWIZY

Belgia 89.30 — 89.48 — 89.12, Berlin — 212.97 — 212.11, Gdańsk 100.00 — 100.20 — 99.80, Amsterdam 291.90 — 292.62 — 291.18, Kopenhaga 117.44 — 116.86, Londyn 26.24 — 26.31 — 26.17, N. Jork czeki 5.30 i pięć ósmych — 5.28 i jedna ósma, N. Jork kabel 5.29 i pięć ósmych — 5.30 i siedem ósmych — 5.28 i trzy ósme, Oslo 131.90 — 132.23 — 131.57, Paryż 19.75 — 19.80 — 19.70, Praga 18.47 — 18.52 — 18.42, Sztokholm 135.35 — 135.68 — 135.02, Zurych — 121.55 — 121.85 — 121.25, Wiedeń 99.20 — 98.80, Mediolan 27.88 — 27.98 — 27.78, Helsinki 11.61 — 11.64 — 11.58, Montreal 5.30 i pół — 5.28, Tel Aviv 26.31 — 26.17.

Tendencja nieco słabsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Na Giełdzie obroty w owsie, jęczmieniu i otrębach.

Ceny niezmienione.

Tendencja naogół skłania się ku zniżce, usposobienie spokojne.

GIEŁDA NABIAŁOWA

Komisja Notowań Cen Nabiału przy Izbie Przemysłowo-Handlowej i Lwowskiej Izbie Rolniczej we Lwowie, podaje do wiadomości zmianę cen niżej wymienionych artykułów we Lwowie, od dnia 1 września 1937 r.

A) Ceny detaliczne w sklepie:

Za 1 litr:

1) mleka pełnego na miarę	zł. 0.20,
2) mleka pasteryzowanego w butelce	zł. 0.24
3) mleka pasteryzowanego w butelce z dostawą do domu	zł. 0.26
4) śmietany kwaśnej o zawartości 22 procent tłuszczu	zł. 1.20
5) śmietanki słodkiej kawowej o zawartości 12 procent tłuszczu	zł. 0.80

CIEKAWY AUTOR
I CIEKAWY FAKTOMONTAŻ

Przed kilkoma dniami szereg dzienników warszawskich i prowincjonalnych doniosło: „Lwów, 31 sierpnia. Teatr Krakowski wystawi w bieżącym sezonie sztukę lwowskiego legionisty Aleksandra Trenta, pod tytułem „Przemiany symbolu“, osnutą na tle walki komunizmu rosyjskiego z rodziną i Kościołem. Sztuka tłumaczona jest obecnie na język niemiecki i rosyjski“.

Tylko tyle. Ale znam Trenta i czytałem manuskrypt jego sztuki „Przemiany symbolu“ w pierwszym rękopisie. Ponieważ go znam, wiem, że nie nazywa się Aleksander, lecz Alojzy, a ponieważ czytałem sztukę, chciałbym o niej, zanim pokaże się na scenie, powiedzieć więcej, niż to zrobiła sucha notatka dziennikarska. O niej i o jej autorze.

A więc przede wszystkim Trent. Dzienniki wspominają o tym, że jest on legionistą. Istotnie, jest legionistą, chociaż w tym „autorskim“ wypadku nie ma to żadnego znaczenia dla sprawy; chyba tylko tyle, że na tematyce tego i innych utworów Trenta znać sui generis żołnierską troskę o Polskę i Polaków, że pierwsze swoje utwory pisywał w okopach, a drukował po wojskowych pismach i wystawiał po żołnierskich teatrach. Nawet w r. 1920, a więc **na wojnie**, w Borysowie nad Berezyną, improwizowany teatr „czwartaków“ gra jego sztuczkę, której tytułu nie pamiętam, wiem jednak, że chodziło w niej o najbliższe trosce okopowej sprawy... Kiedy wojna skończyła się, — nie łatwo mu o niej zapomnieć: jeszcze w roku 1922 pisze trzyaktową sztukę osnutą na tle rewolucji bolszewickiej i wystawia ją w ówczesnym Teatrze Polskim w Kielcach. W tym samym roku, wydaje tom poezji „frontowych“ i w rocznicę wymarszu Kadrówki dedykuje go Józefowi Piłsudskiemu.

W ten sposób Alojzy Trent awansuje na jednego z najcharakterystyczniejszych i najpopularniejszych poetów-legionistów. Drukuje swoje wiersze po czasopismach, recytują je przy okazji rocznic i obchodów pamiątkowych. Próbuje poza tym sił i na innym polu pisarskim — opracowuje scenariusz filmowy, który jednak ginie gdzieś w przepastnych szufladach biur filmowych. Ale to niepowodzenie nie odbiera mu pasji do pisania i znowu bierze się do scenopisarstwa. Niedawno, bo ledwie przed dwoma laty, dyrektor Horzyca wystawia mu w teatrze lwowskim sztukę pt. „Chłopcy z obozu“, rzecz dla młodzieży, która w naszej ubogiej bardzo literaturze scenicznej tego typu stanowiła bardzo dodatni ewenement. Lwów zresztą, a zwłaszcza młody Lwów, pamięta ją chyba dobrze i z widzenia i z recenzji, które nie obeszły się źle z autorem.

Taką ma przeszłość Trent, którego „Przemiany symbolu“ za parę tygodni zobaczy Kraków, a niedługo — miejmy nadzieję — zainteresuje się tym również i lwowska dyrekcja. Jest to bowiem rzecz warta zainteresowania, zarówno ze względu na formę, jak i tendencję i dużą siłę wyrazu ideowego. Nie znaczy to, żebyśmy mieli uważać tę sztukę za arcydzieło dramatopisarstwa, z całą pewnością i dyrektor teatru i reżyser znajdą tu dobrą sposobność do zmian i przekształceń, całość jednak niewątpliwie warta jest pokazania publiczności. Ujęta w formę zręcznego faktomontażu, pisana w ostatnich czasach, dotyka spraw i ludzi interesujących nas wszystkich, którzyśmy o tych sprawach i ludziach bardzo dużo, zwłaszcza w ostatnich czasach, — myśleli i mówili. W dobrze skonstruowanych sytuacjach pokazuje się tu na scenie Stalin ze swoim otoczeniem, kręcą się postacie Olimpu sowieckiego i zawiązują się zdarzenia, których echa znamy z gazet. Sztuka daje tło, na którym lęgnie się w ZSSR. ciągła podejrzliwość, nieustanna niepewność jutra, z którego wzięły się wkońcu osławione procesy i tracenia „starych bolszewików“, najwyższych dostojników czerwonej armii. Znać, że autor pilnie obserwował od początku bieg wypadków i permanencję komunistycznej rewolucji, że umiał szukać i znajdować informacje poza tym, czego dostarczają nam powszechnie znane wydawnictwa i gazety. Do ludzi ukazujących się w jego „faktomontażu“ odnosi się w zasadzie objektywnie, nie określa ich swoimi autorskimi opiniami, ale pozwala mówić o nich właśnie faktom. I to jest właśnie zaleta jego pracy. Jeżeli zaś dodamy mocne i konsekwentne opracowanie formalne, silną ekspresyjność dialogów i scen, otrzymamy całość zachęcającą naprawdę do zajęcia się osoba Trenta.

M.F,



8 września 1937

Środa

Narodzenie N. P. M.
Jutro: Gorgoniusza
Wschód słońca 4·58
Zachód „ 18·9

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

———

— OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO organizacje miejskie we Lwowie, mieszczące się przy ulicy Bourlarda 5, II p. zawiadamia, że zgłoszenia osobiste lub listowne na członków, przyjmuje codziennie od godziny 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

———

TEATR WIELKI

Środa, dnia 8 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Król włóczęgów" — komedia muzyczna.
Czwartek, dnia 9 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Aida" — opera.
Piątek, dnia 10 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Król włóczęgów" — komedia muzyczna.

TEATR ROZMAITOŚCI

Środa, dnia 8 b. m. godz. 8-ma wiecz. Premiera! „Freuda teoria snów" — gościnny występ J. Romanówny i M. Maszyńskiego.
Czwartek, dnia 9 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Freuda teoria snów" — występy J. Romanówny i M. Maszyńskiego.
Piątek, dnia 10 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Freuda teoria snów" — występy J. Romanówny i M. Maszyńskiego.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Burgtheater".
ATLANTIC: „Wielka miłość Beethovena" z Harry Baurem.
CASINO: „Panowie z towarzystwa".
CHIMERA: „Młody las" (wznowienie).
EUROPA: „Piętro wyżej".
GLORIA: I. „Nie chcę wiedzieć kim jesteś" — II. „Zapomniany człowiek".
GRAŻYNA: „Tręd-wata" i „Ordynat Michorowski" — obie części razem.
KOPERNIK: „Pasażerka na gapę" z Shirley Temple oraz kolorowa groteska.
MARYSIEŃKA: „Ślubowanie".
METRO: „Szyfr Nr. 77", oraz „Królestwo za pocałunek".
MUZA: „Wróg kobiet".
PALACE: „Narzeczona z przypadku" — Gusti Huber, Theo Lingen, Hans Moser, W. Rühmann.
PAX: „Bohaterowie Sybiru".
RAJ: „Pałac we Flandrii" z Martą Eggerth.
RIALTO: „Jej pierwsza miłość".
STYLOWY: „Dziewczę z Paryża", oraz rewia.
ŚWIT: „Peter Ibbetson" i rewia Filipa Kuligowskiego.
TON: „Szarża lekkiej brygady".
UCIECHA: „Północ woła" i rewia.

FOTOPLASTIKON, plac Mariacki l. 5. ALASKA. — Daleka, pełna tajemniczego uroku kraina. Cel wypraw poszukiwaczy złota.

Działalność Komunalnej Kasy Oszczędności w Drohobyczu

Donoszą nam ze stron miarodajnych, iż wiadomość umieszczona w numerze 237 naszego pisma z 29 sierpnia b. r., dotycząca Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Drohobycza nie jest ścisła. K. K. O. m. Drohobycza cieszy się powiem pełnym zaufaniem całego społeczeństwa, dowodem czego jest wzrost wkładek oszczędnościowych w ostatnich latach. Z kredytu korzystają wszyscy obywatele miasta bez względu na wyznanie i narodowość.

Dyrekcja K. K. O. m. Drohobycza w ślad powziętej uchwały udziela kredytu w pierwszym rzędzie rzemieślnikom dla ratowania rzemiosła, drobnym kupcom oraz rolnikom dla poparcia rolnictwa umożliwiając im w każdej porze roku podtrzymanie ich gospodarstwa rolnego.

Kredyty udziela się wyłącznie za poręką conajmniej dwóch właścicieli realności po poprzednim stwierdzeniu w księdze gruntowej, że realność istotnie posiadają. Poza tym wszelkie większe pożyczki są hipotecznie zabezpieczone.

Wiadomość, że z kredytów a zwłaszcza większych korzystają tylko radni miejscy jest nieprawdziwą i tendencyjną.

———

Wykolejenie się wagou towarowego pod Stawczanami

(a) W dniu wczorajszym około godziny 4-tej po południu na linii samborskiej pomiędzy Stawczanami a Obroszynem wydarzyło się wykolejenie wagonu towarowego. O wspomnianej porze robotnicy kolejowi przetaczali ze Stawczan w kierunku Obroszyna pusty wagon ciężarowy, gdy wtem na przestrzeni ukazał się nadzwyczajny pociąg towarowy, zmierzający ze Lwowa w kierunku Sambora.

Z niewiadomej bliżej przyczyny maszynista pociągu towarowego nie wstrzymał biegu i skutkiem tego pociąg z impetem wpadł na przetaczany przez robotników wóz, który uległ skutkiem tego wykolejeniu i częściowemu uszkodzeniu.

Ponieważ w zderzeniu uszkodzony został tor kolejowy, nastąpiła przerwa w ruchu kolejowym, która trwała do godz. 11-tej wieczorem.

———

Wypadek motocyklisty

(a) W dniu wczorajszym przejeżdżał ul. Janowską motocyklem wojskowym nieznany z nazwiska sierżant, który w pewnym momencie najechał na samochód osobowy, prowadzony przez szofera Makśa Sobla. Sierżant wypadł na chodnik i doznał obrażeń na całym ciele. Przewieziony został do szpitala garnizonowego.

———

KOMUNIKATY, NADESŁANE PRZEZ DYREKCJĘ TEATRÓW MIEJSKICH:

— „KRÓL WŁÓCZĘGÓW" W TEATRZE WIELKIM. — Piękna komedia romantyczna z muzyką Frimla (autora Rose-Marie), tekstami śpiewnymi Juliana Tuwima, w inscenizacji Janusza Warneckiego i pod dyrekcją Tadeusza Sygietyńskiego, ściąga tłumnie publiczność do Teatru Wielkiego. Świetna warszawska primadonna Janina Brochwiczówna, czaruje swym ślicznym głosem i uroczą aparycją; Karin Tiche w roli Huguette, ujawnia swój nieprzeciętny talent i temperament sceniczny; Helena Chaniecka, jako oberżystka Margot, zaraża życiem całą scenę; Eugeniusz Solarski, szlachetny amant, romantyczny poeta Villon; Czesław Skonieczny, stwarza z roli Oliviera arcydzieło humoru; Józef Machalski, szeroki w geście, wzrusza i śmieszy jako Tabarin; Mieczysław Borowy (Robin) witany oklaskami, prezentuje publiczności wspaniały rozmach i talent aktorski — wszyscy wykonawcy dają co wieczór barwny, pełen życia i humoru, świetnie zmontowany spektakl. „Król włóczęgów" grany będzie w środę 8, w piątek 10, sobotę 11, i niedzielę 12 b. m.

P. T. Publiczność proszona jest o punktualne przybywanie na przedstawienia, które rozpoczynają się o godz. 8 wiecz. Teatry Miejskie muszą przestrzegać punktualnego rozpoczynania widowisk, zarówno ze względów technicznych, jak i kurtuazyjnych, w stosunku do widzów, którzy słusznie domagają się porządku.

— „FREUDA TEORIA SNÓW" W TEATRZE ROZMAITOŚCI. Dzisiaj w środę d. 8 bm. rozpoczynają się występy Janiny Romanówny i Mariusza Maszyńskiego w doskonałej komedii Antoniego Cwojdzińskiego p. t. „Freuda teoria snów". Premiera tej komedii odbyła się przed pół rokiem w Warszawie, gdzie przekroczyła setkę przedstawień przy widowni zapełnionej do ostatniego miejsca.

— OPERA — TEATR WIELKI. — We czwartek 9-go Aida z występami najlepszych artystów-śpiewaków. W roli tytułowej wystąpi Wanda Wermińska, doskonała interpretatorka i jedna z najlepszych odtwórczyń tej postaci. Fenomenalny tenor Dinu Badescu, śpiewa Radamesa. Dinu Badescu na ostatnich dwóch przedstawieniach był przedmiotem owacji, jakich Teatr lwowski jeszcze nie widział. Nasz wielki baryton, Jerzy Czaplicki śpiewa Amonatra, a w roli Amneris wystąpi jedna z najlepszych mezzosopranistek P. Ada Lenczewska. W roli kapłana wystąpi Rom. Wraga, króla śpiewa Jan Romanowski, kapłankę requie Olga Łepkowa. Gdy się do tego doda, że przedstawienie prowadzi świetny kap. W. Bierdiajew, będzie to najlepszy zespół, niespotykany nawet na największych scenach. — Reżyseria spoczywa w rękach Al. Ułuchanowa. — 13-go września Carmen w świetnej obsadzie, pod dyr. Bierdiajewa.

Bilety do nabycia wcześniej w księgarni G. Seyfartha i w kasie Teatru Wielkiego.

HENRYK ŁUBIEŃSKI 72

Trochę słońca

Powieść

(Dokończenie.)

Wyjęła paczkę banknotów z torebki i rzuciła na stół. Wziął pieniądze, niedbałym ruchem wsunął je do kieszeni i wyszedł zapłacić rachunek. Obok w gabinecie, ktoś ryczał uparcie, coraz bardziej zachrypły:

Jak to na wojence ładnie...

Gdy wychodziła, we drzwiach już dogonił ją Miecio.

— Odprowadzę panią. Przecież pani sama nie pójdzie!

— Dziękuję panu. Właśnie chcę pójść sama...

Powiedziała to głosem tak stanowczym, że Miecio skłonił się w milczeniu, podając jednocześnie jakiś banknot i garść bilonu.

— To reszta z rachunku...

— Dziękuję. Proszę to sobie zatrzymać.

Na dworze śnieg przestał już padać i noc była bardzo mroźna, roziskrzona gwiazdami. To świeże, mroźne powietrze zamroczyło ją ponownie. Szła wpółprzytomnie, nie zdając sobie sprawy, dokąd idzie. W pierwszym przebłysku świadomości spostrzegła dopiero, że stoi przed bramą domu Bolskiego i dzwoni na stróża. Przeraziła się wtedy i chciała uciec, lecz prawie równocześnie stróż otworzył bramę.

— Pani do kogo? — zapytał.

Patrzyła na niego przerażonym wzrokiem, nie mogąc wydobyć głosu.

— No, do kogo? — powtórzył opryskliwie.

— Chciałam się dowiedzieć, czy... porucznik Bolski już wrócił...

— Nie otwierałem mu jeszcze bramy. Chyba wrócił przed dziesiątą...

— Dziękuję...

Wcisnęła mu w rękę jakąś monetę i oddaliła się szybko. Zwolniła dopiero kroku w Alejach Ujazdowskich. Z każdą chwilą trzeźwiała teraz bardziej.

Z całego wieczoru pozostało jedno niejasne wspomnienie, w którym poszczególne fazy zlewały się w jeden mglisty obraz. Pozostało również uczucie jakiejś wewnętrznej pustki i całkowitego zobojętnienia. Szła bardzo powoli przez puste i ciemne Aleje, spostrzegłszy się po chwili, że oddala się od swego mieszkania. Wywożące bardzo późnym taksówki, wywożąc rozbawionych gości do knajp podmiejskich na „zakończenie wieczoru".

— Może w którejś z nich siedzi Bolski z panną Dwernicką? — pomyślała obojętnie i apatycznie.

Doszedłszy do końca ogrodu Ujazdowskiego, wróciła z powrotem do miasta. Szła teraz znowu prędko, powziąwszy nagłą decyzję: dziś jeszcze spakuje się i jutro rannym pociągiem pojedzie do Lipowiec. Byle jak najprędzej uciec z Warszawy, jak najprędzej znaleźć się w ciemnym dworze!

Ciemny dwór! Tak, to jedyne, co jej jeszcze pozostało! Ostatni, spokojny port. Och, jakże już dawno powinna była tam się schronić!

Gdzieś z mroku, z podsieni narożnego domu wyłonił się nagle mały chłopak - gazeciarz. Dziecko jeszcze. Stanął przed nią w milczeniu, podając dodatek nadzwyczajny. Spostrzegła, że drży z zimna, przytupując z nogi na nogę. Wzięła go za rękę i odwróciła ku światłu latarni. Zobaczyła wtedy nieskończenie dziecinną, bardzo bladą twarzyczkę, jakby skostniałą z zimna i duże czarne oczy, patrzące na nią z wyrazem przestrachu i jednocześnie jakby zaciekawienia.

— Wiele masz lat? — zapytała.

— Osiem — odpowiedziało dziecko.

— Kto ci kazał iść na ulicę sprzedawać gazety?

— Wujko...

— A rodziców nie masz?

— Mama pomarli... Sierota jestem...

— Zimno ci?

— Bardzo zimno...

Pogłaskała go pieszczotliwie po twarzyczce i wówczas malec nagle rozpłakał się. Odruchowo przyklękła obok niego na śniegu i poczęła tulić go do siebie i scałowywać łzy, płynące po jego twarzy. Miała sama łzy w oczach, lecz jednocześnie ogarnęła ją jakaś wielka, niespodziewana radość. Wstała nagle i wzięła dziecko za rękę.

— Rzuć te gazety — powiedziała drżącym ze wzruszenia głosem.

— Wujko będzie się gniewał, gdy nie sprzedam.

— Już ja się wytłumaczę przed wujkiem. A chciałbyś pójść do mnie i u mnie na zawsze pozostać?

Patrzyła niespokojnie w zapłakane oczy malca, oczekując odpowiedzi i serce jej biło gwałtownie.

— Chciałbyś pójść do mnie? — powtórzyła stłumionym głosem.

— Chciałbym — szepnął malec i uśmiechnął się radośnie.

Podniosła go wtedy i przyciągnęła gorączkowo do serca. Chłopak obejmując ją za szyję obu rękami, wypuścił paczkę gazet, które rozsypały się dokoła. W świetle latarni ulicznej zaczerwieniły się na śniegu olbrzymie nagłówki sensacyjnej wiadomości:

— Jutro nowa wojna światowa!

KONIEC.

Ostre potępienie agitacji wywrotowej i reforma sprzedaży wyrobów tytoniowych na tapecie obrad Zjazdu Inwalidów we Lwowie

(d) W drugim dniu X Zjazdu delegatów Związku inwalidów wojennych Rzeczypospolitej Polskiej Okręgu lwowskiego toczyły się wczoraj obrady pod przewodnictwem prezesa Zarządu Głównego Związku, posła mjr. Edwina Wagnera, w sali Żółtej Izby przemysłowo - handlowej.

Po wznowieniu obrad wybrano komisję mandatową i skrutacyjną, po czym odczytano protokół z ostatniego Zjazdu i przyjęto go do wiadomości. Z kolei sprawozdania składali: Zarząd, skarbnik i Komisja rewizyjna, a po przeprowadzonej dyskusji nad sprawozdaniami, te jednomyślnie zatwierdzono i udzielono Zarządowi Okręgu absolutorium.

W dalszym ciągu toczyły się obrady nie tylko co do zagadnień inwalidzkich, ale także odnośnie problemów ogólno państwowych. Z ważniejszych spraw omówiono zatrudnianie inwalidów i bezrobotnej młodzieży, poruszono sprawę planowej reformy rolnej. Przedyskutowano sprawę nowej organizacji sprzedaży wyrobów tytoniowych, przy czym wyrażono życzenie, aby ta nowa organizacja była przeprowadzona zgodnie z intencją ustawy z dnia 9 kwietnia 1937, uchwalonej przez Sejm z inicjatywy posłów, członków Związku inwalidów.

Rezultatem obrad była też rezolucja, uchwalona jednogłośnie następującej treści:

W związku z tragicznymi wypadkami, jakie miały miejsce w zachodnich powiatach Województwa lwowskiego, Okręgowy Zjazd Delegatów Związku Inwalidów Wojennych, obradujący we Lwowie dnia 5 i 6 września 1937, wyraża najgłębsze ubolewanie i wzywa wszystkich swych członków oraz wszystkich praworządnych obywateli Rzeczypospolitej Polskiej do zorganizowania zdyscyplinowanej siły ideowej, która wykluczałaby na przyszłość powtórzenie się wypadków, naruszających bezpieczeństwo, spokój i ład społeczny.

W imię nakazu Marszałka Józefa Piłsudskiego, my, inwalidzi wojenni wraz z wdowami i sierotami wojennymi ślubujemy walczyć z agenturami obcych państw, w szczególności z wpływami propagandy komunistycznej.

Następnie przeprowadzono uzupełniające wybory, a Zarząd Okręgu lwowskiego przedstawia się następująco: przewodniczący — mgr Franciszek Bąkowski; zastępcy przewodniczącego — poseł Jan Dostych i poseł inż. Józef Ostafin; sekretarz — Adolf Robak z Sanoka; skarbnik — dr Stefan Gergowicz; członkowie — Ferdynand Albinowski z Jarosławia, Józef Grabski z Rzeszowa i Jan Drzewiński z Tarnobrzega.

Komisja rewizyjna: ppułk. Aleksander Janicki ze Lwowa, Włodzimierz Ławecki z Łańcuta i Stefan Balicki z Drohobycza.

Na wniosek Prezydium Zjazdu uchwalono jednogłośnie wysłać do Pana Prezesa Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowskiego telegram następującej treści:

Obradujący we Lwowie X Zjazd Delegatów Okręgu Związku Inwalidów wojennych wraz z wyrazami czci w imieniu 20 tysięcy rodzin inwalidzkich ma zaszczyt zapewnić Pana Premiera, że żadne trudności nie powstrzymają nas w pracy dla dobra potęgi Rzeczypospolitej Polskiej. — Edwin Wagner, poseł na Sejm. Mgr Bąkowski, prezes Okręgu.

Prezes poseł mjr. Edwin Wagner podziękował delegatom za przybycie na Zjazd i zamknął obrady, które były nadzwyczaj wszechstronnie rzeczowe.

Z sali sądowej

Usiłowane przekupstwo urzędnika

(d) Izak Jakub Lewer jest kupcem przy ul. Słonecznej. Na wiosnę bieżącego roku Lewer zjawił się w Izbie skarbowej i jednemu z referentów wręczył kwotę 70 zł. z prośbą, aby ten zniszczył arkusz informacyjny, będący wyciągiem ksiąg firmy Bracia Lewer.

Odnośny urzędnik o tym fakcie zawiadomił swoją władzę przełożoną, składając równocześnie 70 zł., otrzymane od Lewera. Za to wczoraj Lewer odpowiadał przed sądem i został skazany na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 4 lata. Ponadto Lewer został zasądzony na grzywnę 500 zł., przy czym sąd orzekł konfiskatę 70 zł., wręczonych urzędnikowi. — Rozprawę prowadził sędzia dr. Majkowski, oskarżał wiceprokurator dr. Olszewski.

Podpalenie stodoły posterunkowego

Post. Jan Kuczma, stacjonowany w Dobrzanach pod Lwowem, kilkakrotnie miał do czynienia z tamtejszymi złodziejami: Piotrem i Hryniem Szostakami. W kwietniu jeszcze 1933 r. obaj oni z zemsty podpalili stodołę post. Kuczmy, a wina ich została ujawniona dopiero przed kilku miesiącami. Tajemnicę wydała Zofia Worożda, kochanka Piotra Szostaka. Uczyniła to z zemsty, gdyż Szostak ją porzucił, jakkolwiek z nim miała dziecko.

W sprawie tej rozpoczęła się wczoraj rozprawa przed trybunałem sędziów przysięgłych, której przewodniczy sędzia Michale, a oskarża wiceprokurator dr. Hertrich-Woleński. Oskarżeni wypierają się zarzuconego im aktem oskarżenia czynu.

Niemiła przygoda adwokata

(a) Niemiłej przygody doznał onegdaj adw. Dr Dawid Hulles (ul. Podleskiego 9). Przechodził on ul. Słoneczną, gdy wtem zbliżył się do niego jakiś przechodzień-współwyznawca i poprosił go o zmianę banknotu 20-złotowego na drobną monetę.

Zagadnięty w tej mierze adwokat przystanął i oświadczył gotowość zmiany banknotu. Wręczył tedy owemu przechodniowi 20 zł. w 5-złotówkach i 2-złotówkach w zamian za banknot. Przechodzień jednakowoż oświadczył w tej chwili adw. Dr. Hullesowi, że „potrzebuje drobniejszej monety i zmieni sobie banknot gdzieindziej" i przy tych słowach odebrał od wymienionego swój banknot 20-złotowy i oddał mu pobrane pieniądze a następnie szybko oddalił się i znikł w tłumie ulicznym.

Adw. Hulles wśród zwróconych mu przez nieznajomego pieniędzy zauważył dopiero teraz monety dawno już wycofane z obiegu.

Poszkodowany zgłosił się w komisariacie policyjnym z doniesieniem a podjęte dochodzenia ustaliły, iż owym osobnikiem jest znany i wielokrotnie notowany oszust Zygmunt Trinkhaus, którego aresztowano.

Magistrat m. Lwowa wygrał spór o 400.000 zł.

W Sądzie Najwyższym odbyła się rozprawa Gminy m. Lwowa przeciwko S-ce Akc. Merkury, która z okresu gromadzenia rezerw zbożowych winna była Miejskiemu Zakładowi Aprowizacyjnemu około 400.000 zł.

Sąd I-ej instancji przyznał tę pretensję Gminie m. Lwowa, zaś Sąd apelacyjny zmienił wyrok, uznając, że pretensja miasta została przedawniona.

Sąd Najwyższy stanął jednak na stanowisku, zajętym przez syndyka miejskiego, że pretensja nie została przedawniona i odesłał sprawę z powrotem do Sądu apelacyjnego. Syndykat miasta zastępował dr. Napadiewicz

---

— ZNIŻKI KOLEJOWE. W wyniku starań Lw. Izby Rzemieślniczej, uczestnicy I. Ogólnopolskiego Zjazdu Młodzieży Rzemieślniczej we Lwowie, w dniach 12 i 13-go b. m. korzystają ze zniżki 50-procentowej przy przejazdach kolejami z miejsca zamieszkania do Lwowa i spowrotem. Ze zniżki korzystają uczniowie Szkół Dokształcających, zawodowych, na pisemne zgłoszenia poszczególnych Izb Rzemieśln. oddzielnie dla każdej wycieczki we właściwej terytorialnie Dyrekcji Kolejowej. Przy zgłoszeniach należy powołać się na treść okólnika Ministerstwa Komunikacji Nr. G Bzw 1550 z dn. 2. 9. 1937 r.

— UWAGA! Zawiadamia się, że do zaproszeń Wiener Modellgeselschaft, zakradła się pomyłka.

POKAZY MÓD DAMSKICH

odbędą się we Lwowie w środę, dnia 8. IX. w Izbie Handlowej (sala Giełdy) o godzinie 4-tej pop. i w czwartek, dnia 9. IX. w godz. 11 przedp. i 3.30 popoł. w sali Teatru Rozmaitości.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Tarnowski Jan, wł. folw. — Wróblewice, Smoleńska Maria, wł. dóbr — Cwitowa, — Stawińska Eleonora, żona kupca — Warszawa, Kwasieborski Tadeusz, star. kupc. Pol. — Warszawa, Czarnecki Andrzej, dyr. nacz. Rady Kup. — Warszawa, Gajdeńska Irena, refer. Izby Przem. Handl. — Łódź, Wesołowski Adam, ziemianin — Załawie-Gorlice, Salus Janina, urzędniczka — Warszawa, Gadetz Nina, urzędniczka — Warszawa, — Sokołowski — Warszawa, Ghisalba — Torino, Dr. Segal Borys, lekarz — Równe, — Plejerski Kazimierz, dyrektor — Ustrzyki dolne, Myczkowski Jerzy, agronom — Besko, Bramska Anna, ziemianka — Kołodróbka, Sethalerowa Stefania, żona lekarza — Żydaczów, Bożedaj Stefania, handl. — Czeladź-Katowice, Dr. Jarosz Tadeusz, starosta pow. — Brzeżany, Czakowski Feliks, notariusz — Biłgoraj, Czaykowski Jan, inżynier — Chorzów, Słaboszewicz Oskar, Izb. Handl. Przem. — Warszawa, Kulikowski Bolesław, Izb. Handl. Przem. — Warszawa, Hr. Rostworowski Kazimierz, właść. dóbr — Hrehorów, Standigl Rudolf, inżynier — Deleszowa, Limbach Franciszek, inż. — Drohobycz, Chodorowska Eugenia, ziemianka — Opulsk, Hawlik Jerzy, inżynier — Rohatyn, Miliński Józef, wł. dóbr — Helenków, Harmada Paweł, kupiec — Chorzów, Bretsch Stanisław, urzędnik państw. — Warszawa, Domański Piotr, kupiec — Poznań, Taubenfeld Henryk, kier. wydz. — Warszawa, Hr. Piniński Mieczysław, wł. dóbr — Paryż, Jerzykiewicz Walenty, kupiec — Katowice, Michalska Stanisława, handlow. — Warszawa, Marczewski Jan, kupiec — Warszawa, Domański Leon, dyrektor — Poznań, Groblewski Karol, właść. dóbr — Szymbark, Drozdowski Marian, dyr. Izb. H. i P. — Katowice, Prądzyński Lucjan, ziemianin — Skarpe, Peters Gustaw, inżynier — Oliwa, Biskupski Bolesław, radca handl. — Kołomyja, Steger Józef, dyrektor — Grudziądz, Czarliński Zygmunt — Bydgoszcz.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH LWOWSKICH W ROKU 1937. Od dnia 5 do dnia 11 września, mają następujące apteki dyżury nocne:

1. Mr. A. Aszkenazego, ul. Żółkiewska 4,
2. Mr. K. Augensterna, ul. Krasickich 20.
3. Mr. F. Barszaka, ul. Łyczakowska 155.
4. Dr. M. Beisera i S-ki, ul. Legionów 23.
5. Mr. A. Braunsteina, — Zniesienie. —
6. Mr. F. Dewechego, ul. Słowackiego 12.
7. Mr. W. Dobrzańskiego, Akademicka 2.
8. Mr. A. Ehrbara, ul. Łyczakowska 3.
9. Mr. J. Glatzel, ul. Na Bajkach l. 23.
10. Mr. O. Hellmana, ul. Kopernika 23.
11. Mr. K. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1.
12. Mr. J. Kwartnera, Zamarstynowska 54.
13. Mr. H. Lewitesa, ul. Kochanowskiego 83.
14. Mr. T. Łazowskiego, ul. Gródecka l. 81.
15. Mr. H. Messuty, ul. Król. Jadwigi 31.
16. Mr. J. Mundówny, Bogdanówka l. 67.
17. Mr. M. Oberlaendera, ul. Piekarska 33.
18. Mr. W. Sarkisiewicza, Zyblikiewicza 14.
19. Mr. L. Sładowskiego, ul. Halicka l. 19.
20. Mr. K. Steczkowskiej, ul. Św. Zofii 26.
21. Dr. S. Stenzla, plac Mariacki l. 8.
22. Mr. M. Terleckiego, ul. Grodzickich 2.
23. Mr. K. Dülla, ulica Piłsudskiego l. 14.

Przedłużenie ulg kolejowych

Dzięki szczęśliwie zapoczątkowanej akcji Ligi Popierania Turystyki i uzyskaniu przez nią tak znacznych zniżek kolejowych, rozszerzenie okresu wakacji w Polsce stało się faktem dokonanym, z korzyścią zarówno dla zwolenników wypoczynku w porze wczesnej jesieni, jak i dla licznych właścicieli will i pensjonatów.

Okres ulgowych wyjazdów nad morze będzie trwał do dnia 30 września br. Na Huculszczyznę można jechać za kartami uczestnictwa L. P. T. do dnia 20 października, przy czym zniżki kolejowa ważne są do Jaremcza, Tatarowa, Worochty, Kosowa i Kut. W Beskid Śląski zniżki kolejowe ważne będą do dnia 30 września, a do Zakopego od dnia 8 września aż do 31 października.

Posiadacze kart uczestnictwa L. P. T. korzystają z 66 proc. zniżki kolejowej, tanich ryczałtów w pensjonatach, zniżonej taksy klimatycznej itp. Sprzedaż kart powierzyła Liga Popierania Turystyki biurom podróży oraz placówkom Tow. „Ruch".

BRUTALNA SCENA NA ZAWODACH PIŁKARSKICH

(a) Brutalna scena rozegrała sią w dniu wczorajszym na matchu footbalowym w Gróddku Jagiellońskim. W czasie zawodów członek tamtejszej drużyny „Jagiellonii", N. Zaremba kopnął nogą w okolicy klatki piersiowej Tadeusza Łyskowskiego, członka drużyny „Lot" z Rzęsny Polskiej.

PO KILKU DNIACH NAUKI SZKOLNEJ

(a) Z bursy handlowej przy ul. Neumana, 5, zbiegł w dniu wczorajszym w nieznanym kierunku 14-letni wychowanek, Józef Wajchyło, który dotychczas nie wrócił.

OFIARA NIEOSTROŻNEGO ROWERZYSTY

(a) Do policji wpłynęło wczoraj doniesienie, skierowane przez Michała Kiszeckiego przeciw Stanisławowi Witykowi, który na ul. Miejskiej potrącił 6-letniego syna donoszącego, Bogdana. Chłopiec upadł na jezdnię i doznał okaleczenia głowy.

WYSTĘP DZIKIEGO BRUTALA

(a) Na budowie przy ul. Kadeckiej, niejaki N. Niżnik, zamieszkały na Wólce Panieńskiej zranił nożem w szczękę kobietę nieznanego nazwiska. Pogotowie przewiozło ją do szpitala powszechnego.

NOŻOWIEC NA WESELNEJ ZABAWIE

(a) Urząd Śledczy otrzymał w dniu wczorajszym wiadomość, iż na zabawie weselnej w Powitnie, w powiecie gródeckim, jeden z uczestników przebił nożem w prawą łopatkę niejakiego Mariana Polhammera. Rannego przewieziono do tutejszego szpitala powszechnego.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Colosseum: „San Francisko", Grażyna: „Panna Piotruś", Palace: „30 karatów szczęścia".
BRZOZÓW. Goplana: „Turniej walk catch as catch can" i „Wielka miłość Beethovena" oraz rewia. Sokół: „Mężczyźni w niebezpiecznym wieku" i „Kobieta bez maski".
BUCZACZ. Palace: „Śmierć czyha w dżungli".
CZORTKÓW. Casino: „Sztandar".
DROHOBYCZ. Wanda: „Pasteur", Sztuka: „Bogate biedactwo".
JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Ty, co w Ostrej świecisz bramie", Sokół: „Czarujące oczy", Palace: „Jedna na milion".
KOŁOMYJA: Mars: „Ogród Allacha", Gwiazda: „Penny".
LUBLIN. Apollo: „Droga do Rio" i „Barkarolla", Corso: „Ku wolności", Dom żołnierza: „Turniej walk catch as catch can", Gwiazda: „Straszny dwór" i „Nie miała baba kłopotu", Venus: „Na zgliszczach szczęścia" i „Bohater", Rialto: „Hotel Savoy Nr. 217" i „Amfitrion", Stylowy: „Twe usta kłamią".
PRZEMYŚL. Casino: „San Francisko", Olimpia nieczynne. Raj: „Romeo i Julia".
STANISŁAWÓW. Olimpia „Zielony sygnał", Ton: „Zapomniana symfonia", Urania: „Wielka miłość Beethovena", Warszawa „Penny".
STRYJ. Apollo: „Moskwa - Szanghaj". Edison: „Ślubowanie", Sokół: „Wyspa w płomieniach".

Z Jarosławia

ZWINIĘTY ETAT. Od kilku lat w tutejszym Sądzie Grodzkim było 6 sędziów orzekających: dwóch do spraw cywilnych, dwóch do spraw karnych, jeden sędzia sprawował funkcje opiekuńcze dla wsi, naczelnik sądu zaś dla miasta. Obecnie, po przeniesieniu p. Miskyego do Chorzowa, a p. Gołąba do Warszawy, przydzielono tylko jednego sędziego na ich miejsce, drugi zaś etat Ministerstwo Sprawiedliwości zwinęło, wychodząc z założenia, że agendy w miejscowym Sądzie Grodzkim zmalały o 30 proc. W rzeczywistości, w porównaniu z latami dobrej koniunktury gospodarczej, wpływ pism sądowych i rozpraw zmniejszył się znacznie, ze względu na wysokie opłaty i kaucje karne. (AB.)

TRAGICZNA ŚMIERĆ KANONIERA. Onegdaj odbył się z kostnicy Garnizonowej Izby Chorych przy ul. Kościuszki pogrzeb tragicznie zmarłego kanoniera. Żołnierz ten zjadł sporą ilość śliwek, a następnie napił się piwa — i wkrótce w strasznych męczarniach umarł. (AB).

Z Sokala

DOŻYNKI W ZUBKOWIE. W Zubkowie odbyły się dożynki, po raz pierwszy w tym roku. Zorganizowała je czytelnia T. S. L. w Zubkowie. Na obrzęd ten zgromadziła się licznie cała ludność polska z Zubkowa, jak też Wolicy Komarowej, Dąbrowy i Komarowa. Wieczór tego dnia odbyła się w sali T. S. L. zabawa taneczna, z której czysty dochód w kwocie 20 zł. przeznaczono na dokończenie miejscowego Domu Ludowego Czytelni T. S. L.

ŚWIĘTO STRZELECKIE. W Prusinowie urządzono święto strzeleckie. Przy tradycyjnym ognisku odbyły się deklamacje i śpiewy. Główną częścią uroczystości był raport i odczytanie rozkazu Komendanta.

FESTYN W HANÓWCE. Koło Młodzieży w kolonii Hanówce ad Łuczyce urządziło pod kierownictwem p. Julii Cichockiej i p. Izydory Tarnawskiej festyn, z którego czysty dochód w kwocie 105 zł. 64 gr. przeznaczono na budowę kościółka w Hanówce.

Ze Stryja

POŻAR. W domu Begejowicza w Lubieńcach wybuchł pożar, który strawił cały dach. Pożar powstał wskutek wadliwej budowy komina. (s)

POŻAR SIANA. W Orawie spaliły się 3 stogi. Policja wszczęła dochodzenia w celu ustalenia przyczyny pożaru. (s).

NIEDOPUŚCILI DO ZAMKNIĘCIA ULICY. Na zarządzenie Zarządu miejskiego w Skolem zamknięta została ulica Kościelna dla ruchu kołowego. W czasie wkopywania słupów przez robotników, mieszkańcy tej ulicy w liczbie 50 osób zgromadzili się i słupy wykopali, doły zaś pozasypywali. (s).

Z Sambora

TYDZIEŃ STRAŻY POŻARNEJ. W dniach od 5—12 września został w Samborze zorganizowany „Tydzień Straży Pożarnej".

PRZEORGANIZOWANIE SZKOŁY POWSZECH. W SAMBORZE. W Samborze na przedmieściu Powodowa przeorganizowano szkołę powszechną im. św. St. Kostki z 5 kl. na 7 kl., dzięki usilnym staraniom przedmieszczan oraz tamtejszego kierownika szkoły.

DOŻYNKI W DĄBRÓWCE. W ub. niedzielę odbyły się w Dąbrówce koło Sambora dożynki, które obecnością swą zaszczycili prezes T. S. L. prof. Glodt Antoni, dr Janusz Ignacy inspektor szkolny, dyrektor Pendzej Władysław jako przedstawiciele TSL. Nadto inteligencja samborska i młodzież akademicka.

PIERWSZY POLSKI SKLEP GALANTERYJNY. Na głównej ulicy A—B w Samborze w pomieszczeniu dawnego sklepu żydowskiego, otworzył sklep polski galanteryjny p. Sobótka z Warszawy. Społeczeństwo polskie wita z entuzjazmem polską placówkę handlową.

Z Nowego Sącza

STRAJK OKUPACYJNY W RAFINERII. W rafinerii nafty firmy Ehrenberg i Hollender w Sękowej pod Gorlicami wybuchł strajk okupacyjny. Robotnicy żądają podwyżki płac. Dotychczasowe pertraktacje nie dały narazie żadnego rezultatu. (m)

ROBOTY PUBLICZNE. Zarząd m. Nowego Sącza przystąpił do prac nad naprawą jezdni przy ul. Długosza. Równocześnie rozpoczęto roboty nad przedłużeniem ul. Staszica, która będzie się ciągnęła przez Rynek Drzewny i połączy dwie główne ulice miasta: Jagiellońską i Długosza. (m).

WYSTAWA OBRAZÓW I CERAMIKI. W Nowym Targu staraniem grupy plastyków podhalańskich została zorganizowana wystawa obrazów i ceramiki w salach Sokoła. (m).

Z Buczacza

(r) NIESPORTOWE ZACHOWANIE SIĘ „SPORTOWCA". Onegdaj na boisku sportowym w czasie treningu S. K. S. Pilawa, widzowie byli świadkami brutalnego pobicia ucznia

ZE SPORTU

Finlandia pierwszą potęgą lekkoatletyczną Europy

Sensacyjny mecz lekkoatletyczny Anglia-Finlandia o pierwszeństwo wśród potęg lekkoatletycznych Europy, zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Finlandii w stosunku 92:67, a więc różnicą 25 pkt. Ponieważ Anglia wygrała niedawno z pełną reprezentacją Niemiec, można na podstawie tego wyniku uważać Finlandię za największe mocarstwo lekkoatletyczne w Europie.

ORGANIZACJA PRZYSZŁEJ OLIMPIADY POWIERZONA ZOSTANIE FINLANDII?

Niemieckie biuro informacyjne donosi z kół zbliżonych do egzekutywy międzynarodowego komitetu olimpijskiego, że sprawa organizacji przyszłych igrzysk olimpijskich w 1940 roku, zostanie zadecydowana na kongresie międzynarodowego komitetu olimpijskiego, który się odbędzie w 1938 roku w Kairze. Najprawdopodobniej organizacja igrzysk powierzona zostanie Finlandii, która była najpoważniejszym kandydatem obok Japonii w 1936 roku.

Jak się okazuje, kroniki olimpijskie zanotowały przed 29-ciu laty podobny wypadek zrzeczenia się organizacji igrzysk przez Włochy. Wówczas (w 1908 roku) Londyn zajął się organizacją olimpiady.

Dla Polski zrzeczenie się Japonii jest raczej dogodne, gdyż zmniejsza znacznie koszta wysłania ekspedycji olimpijskiej.

UWAGA PANIE!

Klub W. F. Sprawność, uruchamia dla pań stałe komplety gimnastyki i gier sportowych, w hali Okręgowego Ośrodka, począwszy od 7 b. m. we wtorki i czwartki, w godzinach od 18—20. Równocześnie w ciągu września, zorganizowany zostanie kurs nauki pływania i strzelectwa sportowego. — Ćwiczenia będą prowadzone pod kierownictwem absolwenta CIWF. p. Englerta. Zgłoszenia przyjmuje się w hali sportowej w godzinach od 10—12 i w czasie zajęć.

ZAWODY STRZELECKIE SKARBOWCÓW

W dniach 4 i 5 b. m. na strzelnicy garnizonowej na Kleparowie, odbyły się II-gie zawody strzeleckie o mistrzostwo Związku Pracowników Skarbowych, lwowskiego koła okręgowego. Osiągnięto następujące wyniki:

Odległość 50 m., trzy postawy, na 300 1) Zabornik (Czortków) 334 pkt., 2) Osuchowski (Złoczów) 318 pkt., 3) Klepacki (Lwów) 316 pkt., 4) Doroszczak (Złoczów) 315 pkt., 5) Cengiel (Lwów-cło) 313 pkt., 6) dr. Oleksin (Lwów-akcyza) 311 pkt.

Odległość 50 m., trzy postawy, na 300 pkt. możliwych: 1) Osuchowski (Złoczów) 210 pkt., 2) Zabornik (Czortków) 210 pkt., 3) Doroszczak (Złoczów) 209 pkt., 4) Krogulski (Lwów) 197 pkt., 5) Gliński (Żółkiew) 189 pkt., 6) Żychowski (Żółkiew) 186 pkt.

W konkurencji drużynowej: 1) Złoczów, 2) Lwów, 3) Żółkiew.

Otwarcie zawodów zaszczycił swą obecnością gen. Tokarzewski, oraz przedstawiciele władz wojskowych i skarbowych. Rozdanie nagród nastąpiło w niedzielę wieczorem, w obecności dyr. Izby Skarbowej we Lwowie p. Kuchar[illegible]ego, oraz przedstawiciela Związku Centralnego ZPS. w Warszawie p. Gliskiego.

NOWE ZWYCIĘSTWO JĘDRZEJOWSKIEJ

Na mistrzostwach tenisowych Ameryki, po dwudniowej przerwie, spowodowanej deszczem, rozegrano drugą rundę w rozgrywkach pań. Jędrzejowska walczyła z Amerykanką Edną Smith, bijąc ją łatwo 6:1, 6:1.

JUGOSŁAWIA BIJE RUMUNIĘ 2:1

Rozegrany wobec 15 tysięcy widzów mecz piłkarski Rumunia — Jugosławia, zakończył się zwycięstwem Jugosławii w stosunku 2:1.

kl. VIII. państwowego gimnazjum, Mieczysława Gajczaka przez kapitana drużyny Juliana Stolarza. Sądzić należy, że władze sportowe wobec tego rodzaju metod stosowanych przez jednostkę w odniesieniu do graczy, wyciągną daleko idące konsekwencje.

Z Brodów

ZA KOMUNIZM. Na polecenie Prokuratury S. O. w Złoczowie została osadzona w więzieniu brodzkim Czornobaj Eugenia z Ponikwy, podejrzana o działalność komunistyczną.

NOWY PROBOSZCZ. Zarządzeniem Kurii Metropolitalnej we Lwowie został zamianowany proboszczem rz.-katol. parafii w Brodach ks. Kobierzycki Emil, dotychczasowy proboszcz parafii rzym. - katol. w Trembowli. Dotychczasowy administrator parafii brodzkiej ks. Ernest Chowaniec został przeniesiony do Trembowli.

KOŁA GOSPODYŃ WIEJSKICH. Wzrastający z każdym dniem ruch organizacyjny kół gospodyń wiejskich wśród włościanek polskich powiatu brodzkiego wyłonił potrzebę zaangażowania specjalnej instruktorki, któraby wysiłki gospodyń wiejskich potrafiła ująć w jedną harmonijną całość. W tym celu onegdaj na posiedzeniu Wydziału powiat. w Brodach postanowiono na koszt Wydziału powiatowego przyjąć odpowiednią wykwalifikowaną siłę z poleceniem natychmiastowego rozpoczęcia pracy w terenie.



SRODA, DNIA 8 WRZESNIA

Godz. 6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka z płyt. — 8.00 Audycja dla szkół. — 11.15 Audycja dla szkół. — 11.40 Piotr Czajkowski: „Jezioro łabędzie“ — (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Dziennik południowy. — 12.15 „Pieśń chóralna“ — muzyka z płyt. — 12.25 Koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry mandolinistów — z Katowic. — 13.55 „Godzina Franciszka Liszta“ — muzyka z płyt. — W przerwie około godziny 14.00: Dialog K. K. O. 14.45 (Lw.) „Z naszej biblioteczki“: — „Zabawa w Indian“ — wyjątek z książki Kornela Makuszyńskiego „Bezgrzeszne lata“ — czyta Hanka Fabiańska. — 14.55 Giełda lwowska. — 15.00 (Lw.) Polska muzyka operowa — z płyt. — 15.40 Lwowskie wiadomości bieżące. — 15.45 Wiadomości gospodarcze. — 16.00 „Z mojego warsztatu“ szkic literacki Ostapa Ortwina — ze Lwowa na wszystkie Rozgłośnie P. R. — 16.15 Pieśni w wykonaniu Chóru Pracowników Fabryki Karabinów „Pobudka“ pod dyr. Konstantego Rogalskiego. — 16.45 Samoobrona Wilna i Grodna — odczyt — wygłosi Walerian Charkiewicz. — 17.00 Koncert popołudniowy w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga. — 17.50 „Galwani — ojciec elektryczności“ — pogadanka — wygłosi red. Wacław Frenkiel. — 18.00 Chwila Biura Studiów. — 18.10 (Lw.) „Bajka dla grzecznych szoferów“ — skecz Izydora Becnmetiuka — 18.25 (Lw.) „Piosenka angielska“ — płyty. 18.40 Program na dzień następny. — 18.45 (Lw.) Lokalne wiadomości sportowe. — 18.50 Pogadanka aktualna. — 19.00 Transmisja z placu Targów Wschodnich we Lwowie (do Krakowa) „Polskie pieśni“ w wykonaniu chóru Kolejowego Przysposobienia Wojskowego „Hejnał“ pod dyr. Alfreda Stadlera i Gizela Poschówna (śpiew), akompaniuje Tadeusz Seredyński. — W przerwie koncertu „Kącik humoru“ — „Kalambury filozoficzne“ Andrzeja Rybickiego. — 19.50 Wiadomości sportowe. — 20.00 Transm. z Poznania. „Kalejdoskop“ audycja muzyczna w oprac. Stanisława Dzięgielewskiego. 20.45 Dziennik wieczorny. — 20.55 Pogadanka aktualna. — 21.00 Koncert Chopinowski w wykonaniu Zofii Rabcewiczowej. — 21.45 „Pan Tadeusz“ (fragment) recytuje Stefan Jaracz. — 22.00 Koncert: Zespół Henryka Kowalskiego. — 22.50 Ostatnie wiadomości Dziennika wieczornego — Przegląd prasy i komunikat meteorologiczny. — 23.00 (Lw.) Muzyka taneczna z płyt.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.00 Droitwich. Etiudy Chopina w wykonaniu Iso Elinsona.
20.00 Bruksela flam. Koncert orkiestry symfonicznej.
20.00 Bruksela franc. „Wesele Jeanetty“ — operetka Victora Masse.
20.25 Droitwich. Koncert symfoniczny.
20.30 Strasburg. Koncert symfoniczny z Vichy.
21.00 Rzym. Koncert symfoniczny.

OGŁOSZENIA

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł. 0·90. W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. **Cała pierwsza strona zł. 1.100. Cała strona od 2—5 zł. 1.100.** Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł. 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05, handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy, za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł. 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.